

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dost. list. 4.20 gr.
Dla red. 2.70 gr.
Ogłos. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dost. list. 4.20 gr.
Poza kraj 5.20 gr.

Należność pocztowa
opłacona wysyłką

**XXI^a r.
Istnienia.**

Redakcja i Administracja
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 5-7
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.
Wtorek dnia 30 listopada 1926 r.

Interes przedewszystkiem.

Przychylnie stanowisko Anglii dla rozbrajanych od kilku lat Niemców, których jednak zapewne nigdy nie rozbroją.

London 29-11 (ate)

„Times” donosi, że z inicjatywy rządu angielskiego między Anglią, Francją, Belgią i Włochami odbyła się wymiana zdań w sprawie memorjału opracowanego przez angielskich znawców, wojskowych, które dotyczą sprawy rozbrojenia. Główne zawady angielskiego planu są 1) podporządkowanie głównodowodzącego Reichswehry ministrowi Reichswehry 2) uregulowanie zaciągu do organizacji wojskowych 3) kontrola eksportu i wyrobu broni i amunicji 4) zburzenie fortyfikacji na wschodnich granicach Niemiec. Wojskowi znawcy angielscy są zdania, że Niemcy uczynili niejedno aby zaspokoić żądania wymienione w punkcie I-ym i 2-ym. Punkt trzeci jest kamieniem probierczym gołowości do wypełnienia postanowień traktatu locarneskiego. Co do punktu czwartego rząd angielski jest zdania, że powinien on być oddany do rozpatrzenia trybunałowi haskiemu. Briand odesłał memorandum angielskie wojskowym znawcom francuskim, którzy przygotowują sprawozdanie na posiedzenie Rady Ligi w grudniu. Przyjęcie angielskiego memorandum we Francji i Włoszech byłoby korzystne. Program angielskich znawców woj-

skowych jest tak zwanym programem minimalnym, z którym rząd niemiecki ma się zgodzić, jeżeli kontrola wojskowa będzie usunięta. Briand

dołączył do memorjału zastrzeżenie, że nie jest rzeczą właściwą aby koncesje w tej sprawie czynione były tylko zawsze przez jedną stronę.

Rekonstruowanie i rozbudowa kopalń w Zjedn. Hutach Królewskiej i Laury Na miejsce dyr. Niemca przyszedł Polak.

Katowice, 29-11 (aw)

W zjednoczonych hutach Królewskiej i Laury dokonano ostatnio zmiany na stanowisku dyrektora naczelnego kopalń węgla. Na miejsce dotychczasowego dyrektora Piet-scha angażowany został Polak, inż. Robert Sznepka, rodem ze Śląska Cieszyńskiego.

Tuż po objęciu swego stanowiska inż. Sznepka udaje się na dwutygodniowy objazd kopalń westfalskich, karwińskich i czeskich, celem zastosowania ostatnich inowa-

cji w przemyśle kopalnianym w kopalniach śląskich.

Zjednoczone huty zamierzają tegoroczną przewidywaną dywidendę obrócić całkowicie na zrekonstruowanie i rozbudowę obecnych kopalń.

Nadmienić warto, iż kopalnie wspomniane produkują rocznie 2 i pół do trzech milionów tonn węgla.

Nominacja inż. Sznepka przyjęta została na Śląsku z uznaniem.

Co wykazały dochodzenia

w sprawie wyborów komunalnych na Górnym Śląsku?

Wojskowi z armji niemieckiej pracowali w przedsiębiorstwach, prowadząc agitację

Katowice, 29-11 (aw)

Jak wykazały ostatnie dochodzenia, szereg przedsiębiorstw na Górnym Śląsku, na długie przed wyborami, przyjęło do pracy wielu b. oficerów i podoficerów armji nie-

mieckiej i związków wojskowych niemieckich. Byli wojskowi zaangażowani zostali w tym celu, aby przeprowadzili propagandę przedwyborczą na Śląsku.

Stan zdrowia króla Ferdynanda poprawił się.

Parlament uregulował sprawę następstwa tronu

Budapeszt, 29-11 (pat)

Ze względu na sprzeczne wiadomości co do stanu zdrowia króla rumuńskiego zwróciła się redakcja pisma „Magjakiroszag” do tutejszego poselstwa rumuńskiego, które udzieliło następujących informacji:

Król Ferdynand jest faktycznie chory, lecz nie na raka. Stan jego zdrowia się polepszył. Nie wiadomo, czy operacja będzie

potrzebna. Kwestja następstwa tronu została uregulowana uchwałą parlamentu, na mocy której z powodu abdykacji ks. Karola pretendentem do tronu rumuńskiego jest małoletni syn jego, Michał. Ze względu na jego małoletniość będzie sprawowała rządy rada regencyjna, której członkami będą: Prezes najwyższego trybunału sądowego, patriarcha oraz ks. Mikołaj.

Kino Dom Ludowy.
Przejazd 34 6825

D Z I Ś. D Z I Ś.

Mały Lord

Przepiękny film w 12 aktach w rolach główn. jako matka i syn, przesłodka

Mary Pickford

Ceny miejsc: W dzień powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 2 do 3 po poł. I m. 60 gr. II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę niedzielę i święta od godz. 5 pp I m. 80 gr. II m. 40, III m. 30 gr.

Tania świąteczna wyprzedaż

Resztek 6810--

Wielki wybór towarów fabr. Leonhardta. — Hurt i detal.

Edmund Wasilewski, Piotrkowska 152.

Sidol CZYŚCI METALE
SZYBY, LUSTRA, SZKŁO I MARMURY
OLŚNIEWAJĄCO.

Napad dwóch ludzi na więzienie w Gliwicach,

Który się udał i przyniósł wolność 10 więźniom politycznym

Berlin, 29-11 (ate)

Nacjonalistyczna „Nachtausgabe“ podając podpisy zbiegłych 10 więźniów z Gliwic, twierdzi, iż ucieczka była przygotowana, czego dowodem jest, że więźniom dostarczono ubrania cywilne i środki transportowe. Dziennik widzi w ucieczce więźniów okazję do napaści na Polskę, twierdząc, iż zostało pogwałcone terytorjum niemieckie, co zdaniem dziennika może doprowadzić do zatargu dyplomatycznego. „Nachtausgabe“ twierdzi, iż więźniowie zbiegli przypuszczalnie do Katowic.

Berlin, 29-11 (pat)

W nocy z niedzieli na poniedziałek do

konano napadu na więzienie w Gliwicach. Jak podaje prasa niemiecka, niesłychanie śmiały napad został dokonany przez dwóch

uzbrojonych, nieznanych ludzi, którzy zastrzelili jednego z dozorców i obezwładnili pozostałych. Później, otworzywszy cele, uwolnili 10 więźniów, przeważnie politycznych skazanych na długoletnie więzienie. Sprawcy napaści wraz z więźniami zbiegli. Gazety niemieckie podają nazwiska zbiegłych. Zarządzone natychmiast posęgi nie dały żadnego rezultatu.

Nowy incydent w sprawie Garibaldi'ego.

Czem był naprawdę Garibaldi: prowokatorem czy szantażystą politycznym?

Paryż, 29-11 (ate)

W sprawie Garibaldi'ego nastąpił nowy incydent. Garibaldi przyznał się do całego szeregu czynów, dokonywanych na wia-

dze faszystowską. Między innymi Garibaldi organizował elementy antyfaszystowskie w Jugosławii. W Brukseli Garibaldi brał jednocześnie udział w zbrojeniu antyfaszystów oraz porozumiewał się z attache poselstwa włoskiego Alderani. Sędzia śledczy Monier, który prowadzi dochodzenie w sprawie spisku katalońskiego i Garibaldi'ego otrzymał od Garibaldi'ego zeznania, stwierdzające, że ogólną sumą jaką wypłaciła mu policja włosko przewyższa 600 tysięcy lirów.

Polski cukier pojedzie na Wschód.

Bank Gospodar. Krajowó będzie eksportował cukier do Persji

Warszawa, 29-11 (aw)

W związku z przybyciem z podróży po rynkach zagranicznych delegata Banku Cukrowniczego, p. Pstrągowskiego, odbyły się tutaj konferencje w sprawie eksportu cukru polskiego na Bliski Wschód.

Za najpodatniejszy dla polskiej towarów rynek zbytu uchodzi Persja, tem więcej, iż cukier tamtejszy jest ogromnie drogi, bo wynoszący w przeliczeniu około 3.20 zł. za kilogram. Mimo ryzykownego transportu i licznych cel przewozowych, Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza w czasie najbliższym przystąpić do realizacji sprawy eksportu cukru polskiego do Persji.

Nie jest wykluczonem, iż polski przemysł cukrowniczy zdoła zdobyć dla siebie również inne rynki bliskiego Wschodu, między innymi

możliwych wymagań tych rynków co do sposobu rafinowania cukru i t. d.

Ogień przyczyną 100-miljonowych strat

Pozar strawił 6 statków-cystern i 12 ludzi

Bukareszt, 29-11 (aw)

Leżące nad Dunajem miasteczko Giurgiu było widownią strasznej katastrofy.

Skutkiem nieostrożnego rzucenia płonącej zapalniczki na pokładzie statku-cysterny, zajęła znajdująca się na statku ropa, powodując wybuch, który poczynił na wybrzeżu po-

ważne spustoszenia.

Ogień rozszerzył się również i na inne statki-cysterny, przyczem spłonęło sześć statków, dwa zostały uszkodzone. Pastwą ognia padło 12 ludzi z załogi statków.

Straty obliczane są na 100 milionów lei.

Kompletna klęska strajkierów w Anglii.

Sekretarz Cook wciąż ma jeszcze nadzieję

Londyn, 29-11 (ate)

Podsumowane rezultaty rokowań większości zagłębi węglowych wskazują, że związki zawodowe zawarły z właścicielami kopalni umowy przeważnie na zasadzie 8-godzinnego dnia pracy. Wobec tego przypuszczać należy, że liczba pracujących górników w pierwszych dniach bieżącego tygodnia dojdzie do 600 tysięcy. Cook oświadczył, że liczy się z możliwością trudności w osiągnięciu porozumienia w zagłębiach Południowej Walji, Szkocji i Durhama i przypuszcza, że komitet strajkowy będzie zmuszony interwenjować w tych zagłębiach.

Londy, 29-11 (ate)

Dzisiaj wieczorem zostało podpisane porozumienie pomiędzy górnikami a właścicielami kopalni w okręgu Yorkshire. Górnicy w zagłębiu Durham wypowiedzieli się dzisiaj w sprawie układu okręgowego podobnie jak i w Cumberland decyzja zapadnie dzisiaj. Południowa Walja zadecyduje jutro czy przystąpi do rokowań z właścicielami kopalni. Będzie ona prawdopodobnie ostatnim okręgiem, który zawrze układ. W mniejszych zagłębiach robotnicy już przystąpili do pracy, chociaż formalne zakończenie układów nastąpi dopiero w ciągu dni najbliższych.

RUMUŃSKIE NIEPEWNOŚCI

Paryż 29-11 (ate)

„Daily Mail“ ogłasza radio-telegram z pokładu parowca „Berengaria“ na którym królowa rumuńska powraca ze Stanów Zjednoczonych do Europy. W telegramie tym królowa wyraża zadowolony z powodu wiadomości o polepszeniu zdrowia króla Ferdynanda. Pomimo to królowa politycznie uważa sytuację w Rumunii za bardzo poważną i oczekuje poważnych konfliktów na tle sporu o prawo następcstwa tronu wysuwane przez księcia Karola. Prawdopodobnie królowa Marja będzie mianowana regentką.

FOPIOLY KRASINA WRACAJĄ DO ROSJI.

Berlin 29-11 (ate)

Urna z popiołami Krasina znajduje się w obecnej chwili w poselstwie sowieckim w Berlinie, skąd dziś wieczorem nastąpi przeprowadzenie popiołów do pociągu moskiewskiego. Urna wmurowana będzie 1 stycznia w mury kremiowskie na Czerwonym placu naprzeciw grobu Frunzego.

Szkoła tańca

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugutta 1)

Od grudnia rozpoczynają nowe komplety, Dla zaawansowanych — Lekcje praktyczne.

Jednajcie nam nowych czytelników!

O reorganizację Reichswehry

Domaga jej się frakcja demokratyczna

Berlin 29-11 (pat)

Niemiecka frakcja demokratyczna powzięła wczoraj uchwałę, w której domaga się usunięcia niedomagań, jakie ujawniły się w organizacji Reichswehry, oraz widocznego zapewnienia charakteru republikańskiego tej organizacji. Frakcja wita z zadowolaniem inicjatywę w kierunku wprowadzenia kontroli nad zaciąganiem rekrutów oraz kandy-

datów na oficerów. Co do art. 48 Konstytucji, wypowiedzi się frakcja demokratyczna za uzupełnieniem go ustawą wykonawczą, z tym jednak zastrzeżeniem, że tego rodzaju ustawa ma zapewnić władzom cywilnym przewagę nad władzami wojskowymi na wypadek wprowadzenia stanu wyjątkowego w każdej poszczególnej jego fazie.

Warszawa i Kraj.

(Relacjonem od własnego korespondenta „Rozwoju”) — Warszawa 30-11.

P. wicepremier Bartel chory

Pan wiceprezes Rady Ministrów K. Bartel za niechęcią do czasu wyzdrowienia nie będzie opuścił swych prywatnych apartamentów.

Konferencja polsko-rumuńska

W dniu dzisiejszym rozpoczęła się konferencja kolejowa polsko-rumuńska, która zajmie się sprawą ustalenia bezpośredniej komunikacji między Polską a bliskim Wschodem przez Rumunję.

Delegaci zarządu kolei rumuńskich oraz rumuńskiej żeglugi morskiej przybyli do Warszawy już w dniu wczorajszym.

Strajk w elektrowni w Pruszkowie trwa

Sytuacja strajkowa w elektrowni pruszkowskiej dotychczas nie uległa zmianie.

Saperzy pracują w dalszym ciągu. Porządek nie został zakłócony.

Na dziś zwołano u okręgowego inspektora pracy p. Eichorna konferencję z udziałem dyrekcji elektrowni i przedstawicieli robotników.

Strajk w rzeźniach warszawskich

Wczoraj po dokonaniu nocnego uboju, zastrajkowali robotnicy wszystkich rzeźni warszawskich i podmiejskich w liczbie przeszło 500.

Podwyżka płac nauczycielskich.

Według obiegujących pogłosek, wicepremier Bartel ma rzekomo wystąpić z projektem podwyżki płac nauczycielskich od 1 stycznia 1927 r. według t. zw. ustawy sanacyjnej.

Oszustwo na 400 tys. złotych

W Wilnie policja aresztowała siedmiu spólników fabryki sacharyny p. f. „Ślad”, którzy przez zarysowe prowadzenie ksiąg narazili skarb państwa na 400 tysięcy złotych strat. Aresztowano: Lejzora Radziwna, Leona Minikesa, Chaima Markowicza, Zejlika Laze, Izraela Sokołowskiego i in.

Wypadki kolejowe.

Na stacji Lwów — Persenkówka wykołosił się wagon pociągu towarowego, wywołując 6-godzinną przerwę w ruchu na linii Lwów — Stanisławów. Ruch osobowy odbywał się przez przesiadanie. — Na przestrzeni Sambor — Dorozów pociąg szkolny najechał na znajdujący się na torze wóz chłopski i rozbiwszy wóz zabił powożącego chłopca i jego żonę oraz konie. Jadący na wozie 14-letni chłopak wyszedł bez szwanku. Budnika, który zapożyczył wóz, aresztowano.

P.P.S. radzi

Wczoraj obradowała w Krakowie rada wojewódzka P.P.S. W obradach wzięło udział 60 delegatów i 35 gości ze wszystkich organizacji P.P.S. województwa krakowskiego. Na konferencję przybyli posłowie Barlicki, Bobrowski, Daszyński, Czapliński, Libermann, dr. Marek i Pużak. Omawiano sprawę nowej ordynacji wyborczej do rad gminnych. Referat o sytuacji politycznej wygłosili posłowie Barlicki i Daszyński. Poza omawiano sprawy organizacyjne i prasowe.

ZŁE W CHINACH.

Londyn 29-11 (pat)

„Times” donosi z Hankou, że sytuacja stała się tam poważną. Wydano wszelkie zarządzenia, związane z planowanym na dzień 4 grudnia wybuchem strajku powszechnego. Równocześnie przestrzegano jest bojkot cudzoziemców.



Kłopoty z kartelem naftowym zakończyły się.

Stworzono wspólne biuro sprzedaży i umowę parafowano

Warszawa, 29-11 (pat)

Na skutek stanowiska „Polminu” kartel naftowy w dotychczasowej swej formie i dla osiągnięcia dotychczasowych celów, odnowiony nie będzie. Rokowania przemysłowców naftowych, prowadzone w dniach 27 i 28 b. m. w Krakowie, w sprawie wspólnego biura sprzedaży doprowadziły do uzgodnienia zasadniczego stanowiska przeważnej

większości przedsiębiorców. Pod wpływem państwowych zakładów naftowych odpowiednia umowa dotycząca wspólnej sprzedaży na eksport zagranicę, została parafowana. Definitywne jej podpisanie nastąpi we Lwowie dnia 12 grudnia r. b.

W całokształcie tych kwestyj największą trudność stanowiła sprawa zaopatrzenia rafinerii naftowych w surowiec ropny.

Sprawa ulepszeń w rozkładzie jazdy

Na stole konferencyjnym przedstawiciele wszystkich dyrekcji kolejowych

Warszawa, 29-11 (pat)

Dnia 29 b. m. rozpoczęła się w Ministerstwie Komunikacji konferencja przedstawicieli wszystkich dyrekcji kolejowych przy współudziale delegata Generalnej Dyrekcji Poczty i Telegrafów, Konferencji, która

potrwa kilka dni, przewodniczący dyrektor departamentu eksploatacyjnego M. K. inż. W. Czapski. Konferencja opracuje i uzgodni projekty zmian i ulepszeń w kolejowym rozkładzie jazdy, który zacznie obowiązywać od 15 maja roku przyszłego.

Konflikt między urzędnikami a rządem we Francji

Urzednicy nie pozwolą sobie uszczuplać płac

Paryż 29-11 (ate)

Między urzędnikami francuskimi a rządem wybuchł konflikt. Przedstawiciele organizacji urzędniczych odbyli wczoraj narady podczas których zaprotestowali przeciwko presji, którą wywiera rząd na urzędników aby nie brali udziału w kon-

gresie urzędniczym wyznaczonym w grudniu. Zjazd uchwalił rezolucję, w której oświadcza, że urzędnicy nie pozwolą ograniczać swego prawa zrzeszenia się obrony interesów zawodowych i pomimo przeszkód rządu kongres urzędniczy zwołany będzie 22 grudnia.

Co się dzieje w kraju litewskich boćwinków?

Nekają ich same kłopoty.

Kłajpeda, 29-11 (pat)

Niemiecka partja ludowa w Kłajpedzie przedstawiła swemu dyrektorjatowi memoriał, w którym wylicza postulaty kłajpedzkich grup gospodarczych. Żądania te pozostają w zupełnej sprzeczności z dotychczasową polityką tych grup. M. in. wysuwany jest postulat otwarcie Niemna, skierowania polskiego tranzytu węgla i drzewa przez Kłajpedę i t. d. Jednocześnie partja ludowa dowodzi w swym memoriale, że dyrektorjat obecny nie jest w możności przeprowadzić tych żądań i polepszyć położenie gospodarcze Kłajpedy.

Kłajpeda, 29-11 (pat)

Podczas przejścia urzędowania przez nowy dyrektorjat Kłajpedy z Falkiem na czele gubernator Kłajpedy Aukaskas wygłosił charakterystyczne przemówienie, w którym podkreślił, że rząd stoi na stanowisku,

że w Kłajpedzie nie może być prowadzona polityka grup nacjonalistycznych lub też po szczególnych osób. Trzeba usunąć różnice poglądów. Poza to podkreślił mówca owocną pracę dotychczasowego dyrektorjatu Simonajtisa, zaznaczając, że wyrażenie mu votum nieufności przez sejmik kłajpedzki jest dla Aukaskasa niezrozumiałe.

Kowno, 29-11 (pat)

W sejmie litewskim w czasie obrad nad wniesioną przez prawicę interpelacją w sprawie rozpędzenia demonstracji studenckiej w Kownie, doszło do nowych burzliwych scen. Podczas przemówienia posła socjalistycznego prawicy wszczęła ogromną wrzawę, nie pozwalając mu dalej mówić. Interpelację przyjął Sejm głosami prawicy, podczas gdy partje rządowe wstrzymały się od głosowania.

Z KONGRESU „PIASTA”.

Kraków 29-11 (aw)

Dzisiaj przed południem toczyły się dalsze obrady plenarnego posiedzenia stronnictwa P. S. L. „Piast”.

Po referacie posła Kiernika rozpoczęła się dyskusja, w kwestji przeciwstawienia się zamachowi stanu z dnia 12 maja r. b. Przyjęto wniosek kompromisowy. W uchwalonej rezolucji wyrażono przeciwko stronnictwu postawę Wincentemu Witosowi, votum ufności.

KATASTROFA KOLEJOWA W NIEMCZECH.

Berlin 29-11 (ate)

Pod Hanowerem zdarzył się ostatnio wypadek na linii Berlin—Hanower. Pociąg, idący z Berlina do Hanoweru wpadł na zakręt toru kolejowego na automobil, w którym znajdowały się cztery osoby. Automobil został sderuzgotany. Sześć osób z pasażerów zostało zabitych, 2 jest ciężko rannych. Lokomotywa pociągu pędzącego w kierunku Hanoweru wykołosiła się.

Zmierzch czy utrwalenie potęgi angielskiej.

Konferencja dominjów Wielkiej Brytanji.

Łódź, 29 listopada.

Dotychczasowe uniezależnianie się dominjów Wielkiej Brytanji było procesem aż nazbyt widocznym, aczkolwiek ewolucja ta, oparta raczej o tradycje i zwyczaje, nie była urzędowo usankcjonowana.

Za jak wolne jednostki autonomiczne uważały się poszczególne dominja angielskie, świadczy chociażby tylko samodzielnie przez Kanadę zawarty traktat handlowy ze Stanami Zjednoczonymi.

Ruch separatystyczny w poszczególnych częściach Imperjum Brytyjskiego a przede wszystkim w Afryce Południowej i w Kanadzie przybrał na sile od czasów wielkiej wojny i udziału, jaki w niej brały dominja. Zagroźało to rozchwianiem się jedności Imperjum, a troska nad przeciwstawieniem się niebezpieczeństwu owego fatalnego rozbicia, stała się myślą przewodnią ostatniej polityki wewnętrznej Anglii.

Ona też była nicią przewodnią ostatniej londyńskiej konferencji premierów Anglii i dominjów, wicekróla Indji i gubernatorów ważniejszych kolonji. Określiła ona wzajemny stosunek dominjów do siebie i do ich angielskiej metropolji, definicja:

„Dominja stanowią jednostki autonomiczne, objęte ogólnie przez imperjum brytyjskie, równe w swym położeniu prawnopństwowym, w żadnym wypadku nie podporządkowujące się jedno drugiemu ani w zakresie swych spraw wewnętrznych, ani zewnętrznych, jakkolwiek zjednoczone wspólną koroną, lecz z własnej woli stowarzyszone w państwie brytyjskiem jako całości”.

Temi walnemi jednostkami autonomicznymi jest sześć dominjów: Kanada, Australia, Nowa Zelandja, Afryka Południowa, Newfoondland i Irlandja. Uchwała ta nie dotyczy zatem innych kolonji i państw Wielkiej Brytanji, przede wszystkim Indji, których stosunek do rządu reguluje statut z roku 1919.

Uchwały londyńskie mają znaczenie niepoślednie. Są one pisemnym spisaniem faktycznego stanu, nadaniem ustrojowi, opartemu do chwili obecnej o tradycje podłoża czysto prawnego.

Podniesienie dominjów, dawnych kolonji angielskich do rzędu niezależnych jednostek politycznych przemieni, tem samem Imperjum Brytyjskie na rodzaj angielskich stanów zjednoczonych, z których każde posiadać może osobne interesy i politykę wewnętrzną, swoich reprezentantów zagranicznych, a połączonych tylko unją personalną.

Stosownie do tego wprowadzono pewne zmiany i do tytułu królewskiego, który obecnie brzmi: Jerzy V., z Bożej łaski król Wielkiej Brytanji, Irlandji i zamorskich Dominjów brytyjskich, obrońca wiary, cesarz Indji.

Pokazało się, że jednak konserwatyści angielscy mieli pewien rozum polityczny, nie kasując prawie fikcyjnej zresztą godności króla w Anglii. Ten bowiem, obok wspólnie przez premierów dominjów przemysłanej

polityki zagranicznej, stał się najważniejszym ogniwem, łączącym autonomiczną federację krajów zamorskich: Londynem

Od tej chwili generalni gubernatorzy w poszczególnych dominjach reprezentują już nie rząd angielski, ale tylko osobę monarchy.

Na jak długo ustalili się podobny stan faktyczny?

Historja poucza, że analogiczne, dynastyczne związki nie posiadają zbyt wielkiej trwałości.

Rywalizacja, czy sprzeczne interesy poszczególnych państw muszą w końcu doprowadzić do rozbicia się jedności. Tak by

ło dotychczas, w okresie doby rozkwitu nacjonalizmu.

Ale już dzień jutrzejszy stoi pod hasłem wspólnych stanów zjednoczonych: Europy, Azji i narodów czarnych. Jeżeli podobna koncepcja społeczno-polityczna zwycięży, los federacji państw Imperjum Brytyjskiego jest zapewniony. I naodwrot: śmierć ogólnej idei federalistycznej zadecyduje i o istnieniu potęgi angielskiej.

Dlatego natychmiastowe wysnuwanie dalej idących wniosków z uchwał, które zapadły ostatnio w Londynie, może być skontrolowane dopiero w przyszłości.

Miecz.

O polityczne skonsolidowanie Narodu.

Roman Dmowski należy do całej Polski.
Uchwały Rady Naczelnej Zw. Lud.-Nar.

W niedzielę obradowała w Warszawie Rada Naczelna Związku Ludowo - Narodowego. Referat polityczny wygłosił prezes Rady Naczelnej i Klubu Parlamentarnego, poseł Głębicki, sprawozdania organizacyjne złożyli: prezes Zarządu Głównego, poseł Załuska, oraz sekretarz generalny, poseł Wierczak.

Po szczegółowej dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich części kraju, Rada Naczelna przyjęła jednomyślnie do wiadomości wyjaśnienia Zarządu Głównego w sprawie inicjatywy Romana Dmowskiego, zmierzającej do politycznego skonsolidowania narodu. W dyskusji stwierdzono, że Zw. L.-N. nigdy nie uważał, ażeby osoba Romana Dmowskiego należała do jednego stronnictwa, zarząd główny Zw. L.-N. wyraził nadzieję, że inicjatywa Romana Dmowskiego będzie ważnym momentem w rozwoju politycznym narodu; niemniej zarząd główny Zw. L.-N. kładzie nacisk na to, że położenie kraju wymaga, ażeby Zw. L.-N. prowadził w przyszłym ciągu intensywną swą pracę.

Jednomyślnie też Rada Naczelna uchwaliła między innymi następujące rezolucje:

O NAPRAWĘ USTROJU PAŃSTWOWEGO

Rada Naczelna Z. L. N. stwierdza, że idea naprawy naszego ustroju państwowego, podjęta w kraju i w Sejmie przez Związek Ludowo - Narodowy, została przez rząd, powstawszy z przewrotu majowego, zupełnie wypaczona. Naprawa bowiem naszego ustroju państwowego nie może polegać na pominięciu powagi i znaczenia władzy prawodawczej i wywoływaniu ciągłych zatargów między rządem a Sejmem, ani lekceważeniu zasady praworządności, która jest podstawą porządku prawnego i całego ustroju społecznego, ale przeciwnie wymaga jasnego określenia wszystkich władz publicznych i ich organów, w surowej kontroli nad ich działalnością, oraz ścisłego przestrzegania w ustawodawstwie i w życiu publicznym zasad prawnych, na jakich opiera się nowożytny ustroj i porządek społeczny.

Rada Naczelna Z. L. N. uważa za najważniejsze zadanie dzisiejszej doby naprawę Konstytucji, prawodawstwa i działalności władz wykonawczych w powyższym duchu, oraz zagwarantowanie niezależnego Trybunału Konstytucyjnego i systemu dwóch równoprawnych izb prawodawczych.

Sprawa formy władzy najwyższej winna pozostać na dalszym planie. W szczególności hasło wprowadzenia monarchji, rzucane dzisiaj przez nie które czynniki, w oderwaniu od całości zagadnień prawno - państwowych, jest tylko hasłem agitacyjnym, pozbawionem pozytywnej treści. Skutkiem jej mogłoby być tylko rozbicie obozu narodowego.

PRZECIW PROJEKTOM FEDERACYJNYM.

Rada Naczelna Z. L. N. protestuje z całą stanowczością przeciwko wznawianiu projektów federalistycznych w Polsce, uznanych powszechnie za zgubne dla jedności i siły państwa, pędzących ca-

łą jego przyszłość na tory nieobliczalne i odwracających uwagę narodu od ziem zachodnich, które są podstawą potęgi i egzystencji Państwa Polskiego.

O ZMIANĘ ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Wobec wyjątkowego prawa, jakie przysługuje przysięszemu Sejmowi do zmiany Konstytucji Rzeczypospolitej, Rada Naczelna Z. L. N. z całym naciskiem podnosi konieczność zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, uwzględniającej stopień dojrzałości politycznej i kultury różnych części Polski, przy czem zasada proporcjonalności, zbyt skrajnie pojęta, ze względu na jej ujemne następstwa winna ulec rewizji.

PRZECIW WROGOM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO.

Rada Naczelna Z. L. N. przypomina uchwałę z 18 lipca 1925 r. o konieczności obrony Kościoła Katolickiego i poleca członkom oraz posłom Z. L. N. przeciwstawić się z całą stanowczością, wpływom masońskim w życiu państwowym oraz sekciarstwu, propagowanemu przez czynniki wywrotowe, antypaństwowe, sprowadzonemu z zewnątrz, a popieranemu przez prasę rządową. Rada Naczelna wita z radością orędzie Prymasa Polski, zawierające nakaz chwalebny obecnej dla narodu polskiego.

PRZECIW DAŻENIOM ODWETOWYM NIEMIEC.

Gdy nie tylko parlament niemiecki, ale i Rząd Rzeszy przez usta swego ministra spraw zagranicznych otwarcie postawił znak zapytania nad naszą granicą zachodnią, stwierdzamy wobec pokojowej opinji świata międzynarodowego, że wszelki zamach na całość terytorjalną Rzeczypospolitej spotkałby się z polskiej strony z odporem jaknajbardziej niebezpiecznym i musiałby powieść do nowej ogólno - europejskiej zawieruchy wojennej. — Polska nie ma do stracenia, czy przetargowania, ani piędy ziemi.

Śluszne rozstrzygnięcie konkursu.

Przyznanie nagrody literackiej
K. Makuszyńskiemu.

Onegdaj sąd konkursowy nagrody literackiej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, złożony z pp.: Emila Breitera, Zdzisława Dębickiego, Wacława Grubińskiego, Jana Lorentowicza i Wacława Rogowicza uchwalił: Przyznać nagrodę na rok 1926 w kwocie 5000 zł. Kornelowi Makuszyńskiemu za dzieło „Pieśń o Ojczyźnie”.

Przyznanie tej nagrody p. Makuszyńskiemu jest ze wszelkimi słusznie. „Pieśń o Ojczyźnie” jest bowiem jednym wielkim hymnem na cześć ziemi ojczystej, wspaniałym ogromnym dowodem i przykładem, jak ojczyznę kochać,

LISTY z S.S.S.R.

„Raj” sowiecki chwieje się.

CZY LISTOPAD DLA SOWIETÓW RÓWNIEŻ
JEST NIEBEZPIECZNYM MIESIĄCEM?

(Od własnego koresp. „Rozwoju”).

Moskwa w listopadzie.

Wyspańki w usta W. Ks. Konstantego włożył słowa: „Listopad dla Polaków niebezpieczny miesiąc”. Śluszność tych słów miała i ma uzasadnienie w faktach, których tu nie uważam za stosowne przytaczać, znane one bowiem są każdemu Polakowi. Obecnie zaś okazuje się, że i Sowiety znalazły się pod tą kometą, która w listopadzie sprowadziła na nich bardzo ciężkie terminy.

Rozdźwięk w łonie partii komunistycznej był pierwszym taranem, który zrobił pierwszy wylom w murze komunizmu. Że idea ta stoi nad brzegiem zupełnego bankructwa, że koniec jej nie jest tak daleki, jak się wydaje państwu zachodnim, wystarczy być tutaj, na miejscu, w Moskwie, przejść się po „krasnej płaszczyźnie”, posłuchać półgłosem prowadzonych rozmów, wczytać się w międzywiersze prasy sowieckiej, rozważyć głęboko wszelkie dyputy polityczne na rozmaitych posiedzeniach prowadzone — a prawda sama jak oliwa na wierzch wyjdzie, a przed oczyma obserwatora stanie naga rzeczywistość, która serce jego bardzo a bardzo po krzepie i wzmocni każąc wierzyć, że sowiecki „raj” na zegarze dziejowym ma jeszcze kilka minut życia.

Armję czerwoną coraz bardziej trawi anarchja. Dezercja, zwłaszcza w rejonach azjatyckich, przybiera żywiołowe i masowe rozmiary. Rebelje powtarzają się stale i systematycznie i to nie takie sobie jak przed paru jeszcze laty drobne, z kilkudziesięciu ludzi się składające, ale bardzo liczne i dobrze wyposażone.

Obecnie cały Turkestan stoi w ogniu wojny domowej. Walka trwa już od dwóch zgorą tygodni a ni a jak dotąd bolszewicy mają w zysku same klęski. Według doniesień piśm sowieckich, obecna rewolucja podsycona jest przez Persję, która powstańców zaopatruje w broń, amunicję, aprowizuje ich i w razie potrzeby udziela schroniska na swoim terytorjum. Na granicy persko - sowieckiej zmobilizowała Persja bardzo silne oddziały wojska, które z zaciekawieniem śledzą wyniki nierównych zapasów. Nie tajemnicą też jest, że liczne organizacje „biało gwardyjskie” z terenu perskiego, przeszły na terytorjum sowieckie, biorąc udział w walkach przeciw bolszewikom.

G. P. U. Głównie politycz. uprawienie ma teraz zniwa. Aresztowania i egzekucje masowe wykonuje się codziennie, choć jest to tylko oliwa na ogień. Zamiast spodziewanego uspokojenia przez tortury, jakich uolewicy nie skąpią pojmanym,

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej

Po co marsz. Piłsudski jeździł
do Wilna„GŁOS NARODU” notuje pogłoski,
jakie krążą naokoło tej podróży.

Marsz. Piłsudski miał spotkać się w Wilnie z wybitnymi przedstawicielami społeczeństwa kowieńskiego, którzy za pozwoleniem władz mieli we czwartek w godzinach porannych przekroczyć granicę polsko - litewską. Podobno przedstawiciele społeczeństwa litewskiego wrócili już do Kowna, ażeby w piątek powrócić i konferować z marszałkiem Piłsudskim.

Tymczasem w kołach rządowych panuje niczem niezamącona cisza, oraz twierdzenie że pobyt p. Piłsudskiego w Wilnie nie ma nic wspólnego, ani żadnego związku z próbami nawiązania porozumienia z Kownem. Zaś prasa żydowska utrzymuje, że p. Piłsudski konferował w Wilnie z działaczami litewskimi i białoruskimi

Sanacyja na oszczędność bez
komentarzy„GAZETA WARSZAWSKA PO-
RANNA” pisze:

W dniu 20 b. m. o godzinie 3-ej po południu żona wojewody wolińskiego Mecha wraz z córką wyjechały wagonem sypialnym do Kowla. Jako adiutant paniom był dodany p. Kluczyński osobisty sekretarz wojewody wolińskiego. Cel podróży był nadzwyczaj ważny bo zabawa w Resursie Obywatelskiej w Kowlu Na wspomnianą zabawę przybył także i pan wojewoda, lecz samochodem. Po krótkim pobycie w Kowlu i widocznym zorientowaniu

winnym czy niewinnym, widzimy tylko tem większą zaniżłość.

A tu jeszcze jak na złość, usunięci od władzy Trockij i Zinowjew, nie mogą i nie chcą usiedzieć na miejscu, jakby sobie tego życzył Stalin, ale zapowiadają dalszą nieprzerwaną walkę opozycyjną.

Nie małego też stracha zadają bolszewikom narady Wrangla i Kiereńskiego w Białogrodzie któ

się, że najwyższemu przedstawicielowi rządu na Wołyniu w osobie wojewody nie przystoi bywać na zabawach zorganizowanych niewiadomo przez kogo i w jakim celu, rychło Kowel opuścił Panie jednak pozostały, a wagon salonowy czekał na niego na stacji i był dla nich mieszkaniem.

Bez komentarzy. Jest to aż nazbyt jasne i zrozumiałe, wybitnie wymowne, by choć słówko więcej dorzucić.

Barbarzyńcy

Pod takim mianem zna świat Niemców. Jako barbarzyńców traktują ich te państwa, które barbarzyństwa te na własnej odczuły skórze.

„SŁOWO POMORSKIE”, zamieszczając telegram biura Wolfa, który podaje odpowiedź na interpelację posła polskiego ks. Kijmasa w sprawie aresztowań Polaków na pograniczu Prus i Górnego Śląska. w której to odpowiedzi minister Grzesiński wyjaśnia jakoby aresztowania te były usprawiedliwione z powodu podejrzeń aresztowanych o zdradę główną, — od siebie dodaje:

Wiadomość powyższa nie wymaga chyba komentarza. Smutno, że rząd niemiecki bez względu na swą powagę chwycił się tak niskich środków w walce z bardzo małą i bezbronną prawie mniejszością. Lecz jest to już jego sprawa. Pytajmy się raczej, czy nie smutniej, bo upokarzającym wobec postępowania Niemiec, jest fakt, że u nas Niemcy cieszą się niejednym przywilejem? Tak tylko można zrozumieć pogardę i butę pruską w stosunkach z Polską. Czy np. wieczne przewlekanie rokowań handlowych przez Niemcy nie wygląda na kpiny? G-ski

rzy również zapowiadają zbrojne wystąpienie przeciw sowietom.

Jak się jednak ta ostatnia zawierucha skończy, narazie trudno przewidzieć. Chociaż bolszewicy lubią szabelką pohrząkiwać, to jednak wojny żadnemu państwu nie wypowiedzą, bo wtedy nadszedłby już ich ostateczny i bezapelacyjny kres.

Gapor

GWIDO TRZYWDAR—RAKOWSKI.

Noc Listopadowa
w poezji polskiej.

Społeczeństwo polskie zawiedzione przez upadek Napoleona w nadziejach opieranych na jego geniuszu i potęgę polityczną, zwróciło się po roku 1815 z całą ufnością i zapalem ku Aleksandrowi I.

Nadzieja ziszczenia pragnień narodowych i możliwość swobodnego rozwoju życia narodowego oraz pracy kulturalnej pobudzały społeczeństwo do żywej, różnostronnej działalności, mającej przywrócić ojczyźnie dawną świetność.

Kiedy jednak ta działalność społeczna zaczęła wydawać doniosłe rezultaty zarówno w Warszawie jak w Wilnie, przedstawiciele rządu rosyjskiego: W. Ks. Konstanty (nacz. wódz armji polskiej) i senator Nowosiłcow (Kontroler czynności władz autonomicznych Królestwa) swoim zachowaniem się, naciskiem wywieranym na władze polskie, planowo prowadzoną akcją nad realizowaniem i tępieniem życia narodowego i pracy kulturalnej polskiej, a zarazem ideji i dążeń postępowo-liberalnych, zaczęli wytwarzać w duszach polskich nieufność i rozgoryczenie.

To też, kiedy w listopadowy wieczór 29 dnia 30 roku z uderzeniem godziny szóstej na umówiony znak zapłonęła łuna pożarna szopa opodal przedmiejskich kopców na Solcu, w srebrnych mgłach ruszyła Warszawa do walki „za wstyd, za lata niewoli, za lata, lata leż” — z tymi, „co naszą łamali cześć”.

Pierwszy głos, poetyczny, który dał słyszeć

się ludowi był śpiew Słowackiego, wskrzeszający dawną, wojenną pieśń Polaków, najdawniejszy zabytek ich mowy.

Pierwsze słowo dawnej pieśni w nowy hymn rewolucyjny wznoszone, miało elektryczne dla powstańców wstrząśnienie.

Cztery te pieśni — odezwy rewolucyjno - patriotyczne, jakimi Słowacki poparł wybuch 29 listopada („Oda do wolności”, „Bogarodzica”, „Kulig”, „Pieśń legionu litewskiego”) wysunęły i rozgłosiły poraż pierwszy młodego poety.

Tu powstaje doznając gorącego przyjęcia i szybkiego rozpowszechnienia „Warszawianka” — „pieśń, co bólem gra”, utworzona pod wrażeniem rewolucji warszawskiej przez zapalnego francuskiego poetę Delavigne'a.

Do serc bijących wyłącznie dla ziemi ojczystej, najczęściej tych na których, panewce „kurzy się jeszcze wystrzał belwederski” należał Pol Wincenty. Orężem i ofiarą życia bronił religii, obyczajów i spadku po przeszłości — tego co duszom polskim było drogim — i bronił Pieśnią:

„A cóż w świecie nad miód polski
Nad Kord Stary, snop podolski
I nad polski śpiew
Nad kraj wolny...”

Śpiewak rewolucyjnych i rycerskich uczuć, autor „Sonetów Wojennych” Garczyński — boleśnym wyrazem cierpienia duszy polskiej, nawiązuje kontakt z liryką narodową, jaka po klęsce 1831 roku odsłoniła swoje gromowe oblicze.

Pozbawione życia politycznego, skrepowane w pracy kulturalnej społeczeństwo skupi w twórczości duchowej całą swą energję, całą swą duszę. Poczucie i sztuka polska staną nieśmiertelnym protestem narodu przeciwko dokonaniem na nim aktowi zagłady politycznej, staną świadectwem ży-

wotności społeczeństwa.

Ból, żal i protest: oto główne czynniki świetnego rozkwitu poezji polskiej w latach 1820—1848.

W liryzmie Wielkiej Romantycznej Trójcy, w utworach wywołanych bezpośrednio przez wypadki 1831 roku dusza polska wyrazi się najgłębiej.

„Igne me examinasti” głosi jeden z napisów we florentyńskim San Marco.

W słowach tych leży misterjum natury Mickiewicza — geniusza wyzwalającego.

Natura głęboko etyczna wiedziała, że podstawą działania etycznego jest prawda, domagała się prawdy, zdobycia pewności, rozwiązania hamletowskiego „być, nie być” narodu.

Fragment w którym Mickiewicz wypowiedział się najgłębiej, z całkowitą szczerością to — Improwizacja.

Stan, poprzedzający ten moment był stanem największego chaosu. Wgnaniec z ziemi rodzinnej zgubił się w stosunku do narodu, noc belwederska zastała go nieprzygotowanym, niewiara w możliwość powodzenia przerosła jego ducha

A przecież on żył przez naród i dla narodu na ziemi a dumą, jego serca była idea wyzwolenia narodu przez siebie.

Improwizacja jest tym czynem tym wybuchem boleści rozpaczliwej pod wpływem klęski 1831 roku i jej następstw.

Najpotężniejsze wówczas bogactwem i blaskiem artystycznym wypowiedzenie się geniuszu Mickiewicza, wywarło wpływ na dusze dwu poetów, którym ukazało we współczesnych cierpieniach narodowych źródło nieprzebrana natchnienia dla twórczości.

Listy z kraju.

Byle handel szedł.

Afera przemysłowa wicekonsula niemieckiego w Poznaniu.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

Poznań 25 listopada 26.

Pamiętamy dobrze niedawny wypadek, kiedy to władze amerykańskie w Nowym Jorku zakwestjonowały prawnosć posiadania przez Ambasadę Polską napojów wysokowych. Wówczas zrobił się wielki huk i wrzask, a nie brakowało przy tem insynuacji niemieckich, że polski konsulat w Nowym Jorku uprawiał handel napojami wysokowymi na szeroką skalę w prohibicyjnej Ameryce.

Jednakże końcowe wyniki dochodzeń w tej sprawie wykazały, że konsulat polski, jako korzystający z eksterytorjalności, był w prawie posiadać napoje alkoholowe dla swego użytku.

Ciekawi przeto jesteśmy teraz, co powiedzą na to Niemcy, że ich wicekonsul Schmidt w Poznaniu zajmował się kontrabandą, uprawiając szmugiel na szeroką skalę, pod pokrywką „bagażu dyplomatycznego”.

Zaledwie zapomniano trochę o niezbyt „rycerskiej” aferze p. konsula v. Hentiga, a już znowu konsulat niemiecki w Poznaniu zwrócił na siebie uwagę. I to aferą gorszej kategorii, gdyż przemysłową. Głównym reżyserem jej jest wicekonsul Schmidt, którego podobno odwołano już z Poznania. Od dłuższego czasu zwracały ogólną uwagę częste wyjazdy zagranicę wicekonsula Schmidta wraz z kupcem poznańskim, Niemcem, Jahusem. U powracającego z Berlina wicekonsula zaobserwowano bardzo często zbyt wielki „bagaż dyplomatyczny”, co też zwróciło uwagę władz celnych. Prowadzone od dłuższego czasu dochodzenia ujawniły przy przejeździe przez granicę w Zbąszynie fakt,

iż wyżej wymienieni uprawiali przemysłowo. W kufrach deklarowanych jako „bagaż dyplomatyczny”, znaleziono futra i materiały jedwabne, towary precezyjne itp. Towar w licznych kufrach kilku dorożkami pozwolono przewieźć do mieszkania prywatnego, gdzie zarządzono szczegółową rewizję, z nadzwyczajnym wprost powodzeniem. Przemysłowy towar obłożono aresztem. Obecnie odbywają się dalsze dochodzenia, przy których prawdopodobnie uda się stwierdzić, że przemysłowo wicekonsul Schmidt trwał już od dłuższego czasu. Sprawa przybierająca rozmiary skandalicznej afery, nie tyle politycznej ile kryminalnej, wzbudziła zrozumiałe poruszenie w szerokich kołach. Mówiono o niej już od kilku dni jednak nieliczne tylko szczegóły przedostały się do wiadomości

ogółu.

W wyniku zajścia wytoczono przeciw Jahusowi a prawdopodobnie i wicekonsulowi Schmidtowi dochodzenia o poszkodowanie skarbu państwa z powodu nieuiszczenia opłat celnych. Olbrzymie poruszenie wywołała sprawa również w kołach politycznych w Berlinie, które inspirowały notatkę o samych zajściu za pośrednictwem pewnej agencji prasowej, donosząc o przemysłowości jednego z urzędników Konsulatu.

Ogromna ta kompromitacja, jak można sądzić z głosów prasy niemieckiej, umyślnie jest tuszowana, przekreślona i gmatwana a wszelkie te środki prowadzą do sprowadzenia całej tej afery do minimum. Czy im się to jednak uda, należy wątpić.

Antoni Marciniak.

Tajemnicza śmierć

wymiała głównych wodzów bolszewizmu.

Pogłoski o systematycznym stosowaniu chińskich trucizn

Po tajemniczej śmierci Dzierżyńskiego, po nagłym skonie Krasina, rozszły się w Moskwie alarmujące pogłoski o bardzo gwałtownym pogorszeniu się stanu zdrowia Trockiego, u którego z niezwykłą siłą ujawniły się symptomy powolnego zazwyczaj paraliżu postępowego — a mianowicie wystąpiły objawy zaburzeń psychicznych: utrata pamięci i dręczące wizje, które nekowały również przed śmiercią twórcę czczewyczejki, Dzierżyńskiego i Lenina.

Pod wpływem tego podobieństwa objawów odżyły też dawne przypuszczenia i podejrzenia, które szepczą sobie ludzie do ucha o tajemniczym, powolnym, ale niezawodnym działaniu jakichś trujących preparatów chińskich, których ofiarą padają po kolei główni wodzowie bolszewizmu.

Kto kogo truje i po co? — nie tłumaczy sobie steryoryzowana i zależniona ludność, ale w każdym nowym zgonie widzi działanie jakichś ukrytych, lecz wszechwładnych rąk.

Nawet wyjazd Cziczerina, który jest podobno również bardzo chory, tłumaczony jest tu, jako uszczepka przed tą mściwą a nieubłaganą siłą, która wymiała zwolna starą gwardję leninowską.

Cziczerin znajduje się obecnie w Leningradzie, skąd wyrusza drogą morską do Szczecina. Przedstawicielom prasy oświadczył, iż rząd turecki zwrócił się do niego z zaproszeniem udania się do Europy Zachodniej przez Turcję. Jednakże stan zdrowia zmusił go do udania się już obecnie do Niemiec, albowiem nie jest on w stanie odbyć obecnie dłuższej podróży.

Poetami tymi byli Garczyński Stefan i Słowacki — a utworami „Wacława dzieje” i „Kordjan”.

W podniosłych pełnych siły i uczucia słowach wyraża Wacław radość swego odzicia moralnego: „Bóg w nowej zabłysnął postaci Nie w księgach go wynaleźć, on w żywocie [braci

Mieszka, jak w swym kościele

...W modłach noce przepłaczę, dni przemęczę w trudzie

Tylko niech kraj mój wolnym — wolni bę [daj ludzie!..

Dwoma wielkimi współzawodnikami Mickiewicza, ujmującymi po jego zamknięciu „rząd dusz” polskich i ich przedstawicielstwo byli Słowacki i Krasieński.

Ale nie w „Kordjanie”, który bierze udział w spisku więcej legendowym niż realnym, chociaż bohater Juliusza miał być „oddaleniem się od owej wieczery pańskiej polskich poetów do której nasiedli w Paryżu” i szukaniem prawdziwej „myśli żywotnej naszego kraju”, wypowie Słowacki uczucia narodowe i wyrazi ból patriotyczny bezpośrednio, realnie, z prostotą i siłą, wyrazu (jakaś uniemożliwił już twórca „Dziadów” w Improwizacji) ale dopiero wyzwolony „z jaskółczego niepokoju” w białym jak śnieg „Anhelim”, dopiero w ostatnim, najwyższym okresie twórczości powstanie potężny siłą swego heroiczno-mistycznego nastroju, wyraził cierpienia narodowego.

Jego liryka nabierze niezwykle pięknego pędu, ofiarnego uniesienia, radosnego w pragnieniu męczeństwa, w oddaniu się sprawie Bożej i narodowej, śpiesząca do wyzwolenia Polski — w którego

„Bo ja ojczyzny być muszę Duchem, stróżem i patronem I wyżej porywać dusze A żadnej ziemią nie skalać Ale wszystkie pozapalać Na nowe wieki i czyny”

Krasieńskiemu przybywającemu z Włoch, całe królestwo Polskie wydało się „krają mogił i krzyżów: której cierpienia wywołały „jęk aniołów przelatujących nad nią nocą”.

Ból patriotyczny łączy się u Krasieńskiego zawsze z bólem ogólnoludzkim. Tak samo i radość patriotyczna („Przedświt”).

Najpełniej wyraził się Krasieński — wódz duchowy narodu — w „Pamięci dobrej woli” w której zapowiadając ziszczenie wizji „Przedświtu” modli się:

„Daj nam o Panie świętymi czynami wśród sądu Twego samych wskrzesić siebie”...

Zaczarowane koło klęsk wywołanych porywami narodu, nie mogącemu pogodzić się z utratą bytu politycznego, wytwarzało w duszy polskiej to niezwykłe bogactwo przeżyć i odczuć.

Ból patriotyczny o którym na samym początku wspominałem, stanowi potężny wyraz życia duchowego i narodowego. Jest on świadectwem życia — w walce z rosnącą potęgą, akcją wynaradawiającej, siłą, która kiedyś „zjadaczów chleba” w aniołów przerobić miała i w zwycięskim pochodzie uskrzydłone hufce Duchów polskich wprowadzić do promiennej „Jeruzalem” przyszłości.

W pół wieku potem wielki artysta i patriota Stanisław Wyspiański

szy narodowej, jej bohaterскими wysiłkami, zawodami, klęskami, które odstąpiła mu wielka poezja Mickiewicza i Słowackiego — pragnie przeciwstawić nędry rzeczywistości, przymusowi niewoli Polskę Hektorową.

Rok 1831 odsłaniający w swych dziejach tragiczne przeciwieństwa zwycięstw i klęsk, męstw i zapamiętań, wielkich hasel w zapalnych lecz łatwo stygnących duszach, wywołać musiał bolesne, rozpaczliwe odczucia i tragiczne wizje w duszy Wyspiańskiego. Wyrazem tych uczuć były dramaty: „Warszawianka”, „Lelewel”, „Noc Listopadowa”.

„Warszawianka” udratyzowana pieśń jak ją nazwał Wyspiański, to tragizm rozpaczliwej Kasyandy — Marji, co chociaż „zwycięstwo gra”, lecz wie, że kłamie; bo „oto wiara w gwiazdę narodu się rozwiała” — więc „rycerze i boje stracone”.

„Lelewel” charakteryzuje psychologiczne czynniki klęski 31 roku uosobione w postaciach Leleweła i Czartoryskiego.

Wreszcie „Noc Listopadowa” jest heroicznym podniesieniem ducha narodu, ukazująca w czynach tej nocy, w przelanej ofiarnej krwi źródło odrodzenia, bo „umierać musi, co chce żyć” (Kora.)

Kiedy zegar dziejowy wybił godzinę wymagalną przez wieszczów narodu, poczęta z szalonego bólu patriotycznego po upadku listopadowego powstania, kiedy powtarzam zegar uderzył „godzinę wolną”, w rytm słów pieśni 1831 roku i mocni prawdą wieszczą zawartą w dziełach po olbrzymach, pieczętowaliśmy krwią ofiarą pola Rarańczy, Kaniowa, białego jak Anhelim i Murmanja, Saint — Quentin i tylu innych, pewni, że z popiołu zgliszcza powstaje żywot nowy.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Kto wierzy przepowiedniom. Rok 1927 — rokiem katastrof kosmicznych.

Korytarz pomorski zostanie przydzielony Niemcom, — Gdańsk zajmą Sowiety. — Wyrok śmierci na Mussolini'ego i Poincare'go. — Katastrofy żywiołowe.

„Znany astrolog Radetzky“ wygłosił w Berlinie wykład publiczny na temat wypadków, które nam w darze przyniesie rok 1927. A więc „prorok“ nowoczesny wystąpił przed szerszą publicznością i pouczał ją, czego ma się spodziewać od przyszłości. Człowiek, który uchylił, według własnego zdania, rąbka przyszłości, którą dla „zwykłych śmiertelników“ otaczają mroki tajemnicy, stanął na estradzie i przemówił...

Przepowiednie jego i nas zdołają zainteresować, gdyż kilkakrotnie padło z ust jego ważne słowo: Polska.

P. Radetzky'emu powiedziały więc konstelacje gwiazdne, iż korytarz pomorski zostanie przydzielony do Niemiec.

Wolne Miasto Gdańsk zostanie zajęte przez wojska rosyjskie od strony morza.

Armia polska stanie się bezsilną i słabą wskutek rozruchów rewolucyjnych.

Pozatem rozwija Radetzky przed oczyma słuchaczy szereg innych wypadków, czekających na czas, w którymby się wypełniły:

Przedewszystkiem padną ofiarą poważniejszych i skutecznych zamachów Poincare i Mussolini

W Rosji nastąpi zupełna klęska bolszewizmu. Wojska Rosji „narodowej“ zaś zająć cały półwysep bałkański.

W Czechosłowacji i Tyrolu wybuchną powstania.

Faszyzm również spotka koniec w r. 1927.

Anglja ucierpi poważnie wskutek katastrof żywiołowych i nie będzie się mieszała do spraw kontynentu.

W Niemczech wystąpi jeszcze raz eks-

„kronprinz“ niemiecki ze szczególną misją.

W dziedzinie medycyny wynaleziony zostanie sposób leczenia malarji i śpiączki. Pozatem należy liczyć się z poważnymi epidemjami. Nastąpi wysoki rozkwit homeopatji.

Wielkie katastrofy żywiołowe, które Radetzky przepowiada na rok 1927, nawiedzą poza Anglją głównie Amerykę południową i Azję. Amerykę połudn. czeka olbrzymie trzęsienie ziemi. Azję kataklizmy na morzu.

Wskutek burz, spowodowanych trzęsieniem dna morskiego, zginie także część floty angielskiej. Burze te zniszczą także hamburski tunel pod Łabą.

A sięgając wzrokiem proroczym w dal przepowiada wspaniały rozkwit i „jasną“ przyszłość swej ojczyźnie: rok 1932 utrzyma jedne wielkie Niemcy Zjednoczone, w granicach, które obejmą Austriję i Czechosłowację!

Największe tajemnice zbrodniarzy.

Kobieta na usługach policji.

Naczelne władze policji angielskiej uznały za wskazane powiększyć personel agentów w spółniczkach z 25 do 50 osób. Stało się tak dzięki porobionym dotychczas próbom, które dla policjantek wypadły bardzo pochwlebnie. Okazało się bowiem, że niejedno krotknie kobieta w policji oddaje usługi większe od mężczyzny. A jednak nie trzeba przypuszczać, że angielskie policjantki to jakieś straszdyła, nie, są to przeważnie młode i ładne dziewczęta, ubrane według ostatniej mody, po których trudno byłoby poznać ich za wód.

Zastosowanie policjantek w służbie jest bardzo różnorodne, Tak np. używane są one jako tajne agentki w nocnych lokalach, co do których jest podejrzenie, iż odbywa się w nich handel kokainą, opjium czy innymi narkotykami.

Potajemni handlarze ani na chwilę nie przypuszczają, że młoda, pojętna dama,

wchodząca do lokalu, jest agentką policji, to też ani myślą kryć się ze swym nędznym rzemiosłem, owszem, handel odbywa się nieraz w jej oczach, oczywiście, aż do chwili, gdy na wezwanie damy nie przybędzie policja i nie aresztuje sprawców.

Ponieważ Angielka z natury jest bardzo odważna, więc w roli policjantki udaje się ona także i do kół złodziejskich na przedmieściach. Ale tam elegancki strój byłby przeszkodą, to też na takie występy policjantka ubiera się skromnie jak robotnica.

Przeróżnymi sposobami, zręcznością i urodą taka policjantka przykuwa do siebie niejednego rzezimieszka wydestajac od niego przy winie niejedną tajemnicę, bardzo dla policji cenną. Niejedno włamanie udało się wykryć tylko dzięki temu właśnie. Lecz i dwa ostatnie morderstwa w Londynie udało się wysledzić tylko dzięki pewnej zdolnej i dzielnej policjantce.

MAURZYCY LEBLANC.

16)

Przygody księcia Renina.

Renin nic nie odpowiedział. Dopiero po skończonym śniadaniu odzwał się:

— Naturalnie, mam już pewne podejrzenia. Gdybym miał parę dni czasu, postarałbym się stwierdzić przedewszystkiem, czy moja hipoteza, oparta na kilku drobnych szczegółach i osobistej intuicji, jest trafna. Ale mam wszystkiego dwie godziny czasu. Wkraczam tedy odrazu na drogę nieznaną mi, jakbym z góry miał pewność, że droga ta doprowadzi mnie do celu.

— A jeśli się pan mylisz?

— Trudno, nie mam wyboru. Zresztą już za późno: ktoś puka. Aha, jeszcze słówko. Cokolwiekbym tu mówił, proszę stanowczo w żadnym razie nie zadawać kłamu moim słowom. Ani pani, ani pan, panie Dutreuil!

Otworzył drzwi. Do gabinetu wszedł jakiś chudy mężczyzna z rudą brodą?

— Czy księżę Renin? — zapytał.

— Tak, panie, to ja. Przychodzi pan zapewne z polecenia pana Dudois?

— Tak jest. Jestem inspektorem policji Morisseau.

— Dziękuję panu, że się sam trudził, — mówił księżę. — A cieszę się bardzo, że pana osobiście widzę, panie inspektorze, niejednokrotnie bowiem

już slyszalem o pańskiej zdolności i triumfach.

Inspektor skłonił się grzecznie, miłe polechtany.

— Pan Dubois przysłał mnie do wyłącznej pańskiej dyspozycji. Dwóch mych agentów czeka przed domem.

— Nie zabiorę panu zbyt dużo czasu, panie inspektorze. Wie pan już, o co idzie, prawda?

— O owe 60 tysięcy franków, zrabowane panu Guillaume. Mam tutaj numery banknotów.

Renin przejrzał podany mu wykaz.

— Zgadza się najzupełniej, — oświadczył spokojnie.

— Naczelnik policji przywiązuje nadzwyczajną wagę do pańskiego odkrycia, — rzekł inspektor nieco wzruszony. — Zatem możesz nam pan naprawdę wskazać?..

Renin milczał chwilę poczem tak przemówił:

— Panie inspektorze, na podstawie osobistego, ścisłego śledztwa stwierdziłem, co następuje: Morderca, po powrocie ze Suresnes, odstawił motocykl do remizy przy ulicy du Roule, poczem popędził czempredzej aż do Ternes i wszedł do tego tu właśnie domu.

— Do tego domu?

— Właśnie.

— A to poco?

— Aby ukryć tu zrabowane sześćdziesiąt tysięcy franków.

— Gdzie? W którym miejscu?

— W mieszkaniu na piątym piętrze, do którego

go miał klucze.

— Ależ na piątym piętrze — przerwał ze zdumieniem Gaston Dutreuil, jest tylko jedno mieszkanie, moje!

— Właśnie i w czasie gdy pan był w kamie z panią Aubrieux i jej matką, ktoś wszedł do pańskiego mieszkania...

— Wykluczone! Ja mam tylko jeden jedyny klucz!

— I bez klucza można drzwi otworzyć.

— Ależ nie zauważyłem najmniejszych śladów!

Inspektor Morisseau wniósł się do rozmowy:

— Zaraz, postawmy kwestję jasno. Twierdził pan, że owe banknoty zostały ukryte w mieszkaniu pana Dutreuil?

— Tak.

— Skoro zaś Jakób Aubrieux został aresztowany na drugi dzień rano, zatem banknoty te powinny tam jeszcze leżeć ukryte?

— Tak sądzę.

— Nie, to śmieszne, — zauważył Dutreuil. — Przecież byłbym je dotychczas już znalazł.

— A szukałeś ich pan?

— Nie, ale musiałbym się na nie natknąć. Mieszkanie mam małeńkie. Może je panowie obejrzają?

— I w najmniejszym mieszkaniu można ukryć z łatwością kilkadziesiąt banknotów.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 30 listopada — Andrzeja Ap.

TEATRY.

Teatr Miejski „Król”.

Teatr Popularny „Córka mojego męża”.

Teatr Scala, przedstawienie zawieszono.

WIDOWISKA.

Casino „Faust”.

Luna „Złodziej z Bagdadu”.

Reduta „Ostatnie dni Pompei”.

Grand-Kino „Sońka — Złota Rączka”.

Eden „Pał i Patachon jako młynarczyki”.

Czary „Jeździec dzikiego Zachodu”.

Apollo „Pał i Patachon jako młynarczyki”.

Nowości „Te z zauka”.

Dom Ludowy „Mały lord”.

Resursa „Sandy”.

Corso „Tom Mix”.

Miejski Kin. Oświatowy „Gośća Berlin”.

—o—

Wiadomości bieżące.

Pospieszne przesyłki listowe

Władze pocztowe podają do wiadomości, iż z dniem 1 grudnia rb. dopuszczone będą w obrocie ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki pospieszne (expressowe) przesyłki listowe wszelkiego rodzaju (listy, kartki pocztowe, druki, próbki towarów, papiery handlowe), na zasadach obowiązujących w zagranicznym obrocie.

Należytość expresowa, którą winien uiścić nadawca, wynosi w Stanach Zjednoczonych Ameryki 20 centów, zaś w Polsce 80 groszy od każdej przesyłki. (u)

Sprzedaż znaczków pocztowych

Poszczególne urzędy pocztowe tak w Łodzi jak i na prowincji otrzymały okólnik z Dyrekcji Poczty, w którym przypomina Dyrekcja kierownikom urzędów — ażeby znaczki pocztowe po godzinach urzędowych (w dziale pocztowym) były sprzedawane w okienkach, w których są przyjmowane telegramy lub w okienku, przy którym przeprowadza się rozmowy telefoniczne. (u)

Wolne posady dla kierowników pocztowych

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Wilnie ogłosiła konkurs na posady kierowników urzędów pocztowych IV i V klasy w Horodzie, Woronowie, Czucewicach i Woropajenie oraz na posady agentów pocztowych w Brodziej Górze, Byszczycy, Porzeczcu, Kuchackiej Woli i Wielkich Eismontach.

Podania należy wnieść do wyżej wspomianej dyrekcji. (u)

W sprawie ustawy o godzinach handlu

W związku z projektowaną ustawą o godzinach handlu, niektóre Magistraty mias, po porozumieniu się z czynnikami zainteresowanymi zwróciły się do Związku Miast Polskich z propozycją następujących poprawek do ustawy:

Do § 1 — czas pracy w zakładach fryzjerskich przedłużyć do 12 godzin.

Do § 2 — czas sprzedaży w sklepach z wyjątkiem sprzedaży chleba i bułek przedłużyć do 14 godz.

Do § 4 — sprzedaż gazet i wyrobów tytoniowych na dworcach kolejowych i przystankach może się odbywać przez cały czas, gdy stacja i przystanki otwarte są dla publiczności.

Do § 7 — godziny otwarcia i zamykania sklepów w granicach ustawy określa władze samorządowe.

Do § 12 — sprzedaż mleka i mięsa w dni świąteczne może się odbywać od godziny 10 przez cały rok.

O gospodarkę w Funduszu Bezrobocia.

Nadzwyczajna komisja w dużym komplecie przeprowadza śledztwo

Wczoraj rano przybył do Łodzi naczelny dyrektor funduszu bezrobocia p. Zygmunt Kmita w towarzystwie radcy min. pracy p. Tyrakowskiego. W ten sposób skompletowana została komisja śledcza funduszu bezrobocia w skład której weszli przybyli w sobotę do Łodzi naczelnicy wydziału prawnego dyrekcji funduszu p. Edward Andrycz

oraz starszy inspektor funduszu p. Wincenty Rawat-Grabowiecki. Komisja odbyła w dniu wczorajszym konferencję z województwem, która przydzielić ma jej specjalnego urzędnika. W południe komisja przybyła do biura funduszu bezrobocia i przystąpiła do przeprowadzenia dochodzenia. (e)

—o—

Zatarg w tramwajach miejskich.

Do strajku zapewne nie dojdzie.

W dniu dzisiejszym inspektor pracy p. Wojciech Krawiec porozumie się ostatecznie z Dyrekcją Tramwajów Miejskich w sprawie wysuniętych żądań przez pracowników.

Odpowiedź ta zostanie zakomunikowana Związkowi Pracowników Tramwajowych, który zwoła powtórne zebranie swych członków i sprawa po-

wyższa zostanie ostatecznie rozstrzygnięta.

Jak się dowiadujemy do strajku w każdym bądź razie nie dojdzie w tych dniach chociażby nawet Dyrekcja nie uwzględniła żądań pracowników. Sprawa zatargu została oddana Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej. (U)

—o—

Redde quod debes!

Rząd francuski domaga się zapłaty przedwojennych zobowiązań

Rozprawy odbędą się przed łódzkim Sądem Okręgowym.

Na ostatnim posiedzeniu rady zarządów gospodarczych m. Łodzi mec. Jastrzębski zakomunikował, iż w dniu 9 grudnia rozpoczną się przed łódzkim Sądem Okręgowym procesy z oskarżenia rządu francuskiego przeciwko firmom łódzkim. Procesy te mieć będą dla kupiectwa i przemysłu doniosłe precedentalne znaczenie, wobec czego niezbędna jest skonsolidowana akcja firm łódzkich i współdziałanie ze związkami kupieckimi i przemysłowymi. Procesy te powstały na tle roszczeń w sprawie przedwojennych weksli. Traktat wersalski bowiem w art. 297 uregulował sprawę weksli, które zostały oddane przez Niemców w depozyt. By-

ły to weksle z wystawienia banków i firm łódzkich.

Obecnie rząd francuski występuje z zażądaniem tych sum. Szereg wielkich procesów rozpoczną sprawy przeciwko następującym większym firmom łódzkim: Lisker, Abugow i Sapir, Bracia Kleccy, Markus Kohn. W sprawach tych występuje jako reprezentant rządu francuskiego adwokat Stanisław Rotwand z Warszawy oraz mec. St. Cygański. Z uwagi na doniosłość tych spraw rada gospodarcza postanowiła całą akcję skonsolidować w Związkach Przemysłowych i Kupieckich w celu należytej obrony interesów gospodarczych Łodzi. (E)

—o—

Przyszłość Państwa w powietrzu

Uchwały zjazdu delegatów L.O.P.P.

W dniu wczorajszym powrócili do Łodzi członkowie zarządu wojewódzkiego komitetu L.O.P.P. pp. mec. Bilyk, St. Pawłowski i St. Cygański, którzy wzięli udział w nadzwyczajnym zjeździe delegatów Ligi Obrony Państwa z całej Rzplitej. Według otrzymanych przez nas informacji na zjeździe zapadło szereg uchwał, mających decydujące znaczenie dla rozwoju tej instytucji.

Przedewszystkiem przyjęto program LOPP. na najbliższe trzy lata, przyczem za najpilniejszą sprawę uznano budowę lotnisk i lądowisk (lotnisk pomocniczych). Na ten cel w przyjętym budżecie przeznaczono sumę

555 tysięcy złotych, niezbędnych dla uzupełnienia budżetów wojskowych. Drugą uchwałą o kolosalnym znaczeniu jest postanowienie połączenia LOPP. z tow. obrony przeciwgazowej, co skoordynuje i wzmocni akcję obu organizacji o pokrewnych celach. Ponadto przyjęto nowy statut, centralizujący i uzgadniający działalność niejednokrotnie luźnie dotychczas działających komitetów wojewódzkich Ligi. Pod koniec obrad zgłoszono szereg dezyderatów, z których na szczególną uwagę zasługiwał wniosek w sprawie uruchomienia linii powietrznych: Katowice — Warszawa, Katowice — Gdańsk i Katowice — Wrocław. (w)

Do § 13 — uliczna sprzedaż kwiatów, wyrobów tytoniowych może się odbywać w dni świąteczne na ulicach w tych godzinach co i dnia powszedniego.

Do § 18 — traktującego o wywieszeniu na drzwiach godzin otwarcia — określić jako zbędne.

Do § 23 — Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od data ogłoszenia. (U)

Piekarze grożą strajkiem

W swoim czasie zwrócili się pracownicy piekarń łódzkich do inspektora pracy i komisariatu rządu z postulatem skasowania pracy nocnej w piekarniach. Przeprowadzone w tej sprawie konferencje z przedstawicielami cechu piekarzy nie doprowadziły do porozumienia. W związku z tem odbędzie się w niedzielę specjalne nadzwyczajne zebranie pracowników piekarskich. Na posiedzeniu tem przyjęta zostanie uchwała proklamowania jedynolitego strajku, a gdyby strajk ten nie dał pozytywnych wyników — strajku ogólnego w porozumieniu z organizacjami centralnymi w Warszawie, który trwać będzie aż do zrealizowania tego postulatu.

Na zebrania kontrolne

Dzisiaj w ostatnim dniu zebrania kontrolnych, szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia winni stawiać się na zebrania kontrolne mężczyźni następujących roczników.

Rocznik 1899 w lokalu Komisji Nr. 1 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery L. L. M. N. O. P. R. S. T. U. W. Z.

Rocznik 1900 w lokalu komisji Nr. 5 (Składowa 40 koszary) o nazwiskach na litery, L.L.M.N.O.P.R.S.T.U.W.Z.

Rocznik 1901 w lokalu Komisji nr. 2 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery S.T.U.W.Z. (bip)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Z T-wa Krajoznawczego

W końcu bieżącego roku mają dwadzieścia lat istnienia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Z tej okazji Rada Główna P. T. K. organizuje w nadchodzącą niedzielę, dnia 5 grudnia ogólny zjazd jubileuszowy w Warszawie w którym wezmą udział wszystkie oddziały T-wa. Pożądanym jaknajliczniejszy udział członków oddziału miejscowego. Wyjazd uczestników z Łodzi w sobotę po południu, powrót w niedzielę rano.

W poniedziałek Oddział Warszawski organizuje dla niezających Warszawy, wycieczki pod kierownictwem przewodników - specjalistów.

Szczegółowe informacje i zapisy codzienne od 5 do 7 wieczorem w bibliotece „Wiedza” Piotrkowska 103, prócz tego we wtorek w lokalu P. T. K. Al. Kościuszki 17 od godziny 7 do 10 wieczorem.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, wtorek, wesola komedia satyryczna w 4 aktach de Fiersa i Caillavet'a „Król” z występami gościnnymi dwojga świetnych artystów teatru Polskiego w Warszawie pp.: M. Kamińskiej i M. Maszyńskiego.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych od 40 do 80 gr. „Córka mojego męża” (Clo-Clo).

Jutro w środę, w czwartek i w piątek ostatnie trzy przedstawienia „Córka mojego męża”.

Najbliższą premierą będzie nie grany jeszcze w Łodzi wodewil p. t. „Taniec szczęścia” z muzyką Sicla.

OBCHÓD LISTOPADOWY W ZENSKIEM GIMNAZJUM „KULTURA”.

Dla uczczenia rocznicy powstania listopadowego urządził szereg szkół łódzkich obchody. Najbardziej imponująco wypadła z tych uroczystości wieczornica w żeńskim gimnazjum „Kultura”.

Wieczornica, urządzona w sali „Miłośników Muzyki” tak samym programem jak i wykonaniem tegoż wybiegła daleko poza ramy przeciętnego szablonu. Złożyły się bowiem na nią nietylko piękne deklamacje uczenie ale i bogaty program koncertowy więc świetne produkcje skrzypcowe St. Frydberga, muzyka utalentowanego pianisty Balsama, śpiew J. Bukowieckiego a dalej z mocą wypowiedziane deklamacje art. T. Żaromskiego.

Walka koni z benzyną.

Konkurencja taksometrów niszczy dorożkarzy. Delegacja dorożkarzy u prez. Cynarskiego

Specjalna delegacja związku drobnego kupiectwa przyjęta została przez prezydenta Cynarskiego. Delegacja ta reprezentowała centralę rzemieślniczą oraz Chrześcijański Związek Zawodowy dorożkarzy. Delegaci złożyli prezydentowi Cynarskiemu obszerny memoriał, w którym przedstawili obecne ciężkie położenie właścicieli dorożek, z których liczba zmniejsza się w sposób katastrofalny. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest zmniejszenie się frekwencji, spowodowane uchwałą magistratu, zezwalającą na jazdę dorożką tylko 3 osób, a nie 4-ech, jak to dotąd przez kilka lat miało miejsce.

Zarządzenie to nie koliduje bynajmniej z przepisami o ochronie zwierząt, po-

nieważ według przeprowadzonych w tej sprawie obliczeń koń przy resorcie uciągnąć może przeszło 1000 kg. podczas gdy waga dorożki wraz z 4 pasażerami nie może przekroczyć 400 kg. Zwazywszy zaś, że koń jest jedynym majątkiem dorożkarza stwierdza memoriał, iż nie mogłoby być mowy o specjalnym nadmiernym obciążeniu go. Z uwagi zaś na silną konferencję taksometrów postulat przewożenia 4 osób jest zasadniczym dezyderatem, który w pewnej mierze złagodzi katastrofalną sytuację dorożkarzy. Po zapoznaniu się z wywodami delegatów p. prezydent Cynarski oświadczył, iż sprawę tę przekaże magistratowi do powtórznego załatwienia. (E)

O reorganizację poczty.

Wprowadzenia zasad handl. domagają się pocztowcy.

Między rezolucjami uchwalonemi przez Zarząd Główny Związku Pocztowców znajduje się postulat o konieczności reorganizacji zarządu poczt i telegrafu na zasadach handlowych jak to ma miejsce we Francji, Niemczech, Ameryce i Austrii. Pocztowcy wysuwając ten projekt wychodzą z założenia, że pocztę której zadaniem jest przyjmowanie, przesyłanie i doręczanie przesyłek za opłatą, traktować należy jako przedsiębiorstwo handlowe.

Pocztowcy projektują tę reorganizację przeprowadzić w ten sposób jak to uczyniono z kolejami. Wzorem ministerstwa komunikacji poczcie przyznaneby zostały trzy spe-

cialne fundusze inwestycyjny, obrotowy i rezerwowy. Następnie powołanaby została t. zw. rada pocztowa w skład której weszliby przedstawiciele zrzeszeń przem., handl., i dziennikarskich oraz rzeczoznawcy z zakresu technicznej organizacji pracy pocztowej. Rada ta miałaby charakter opiniodawczy. Po zatem w myśl cytowanego projektu zarząd poczty powinien korzystać z najdalej idącej autonomii technicznej, administracyjnej i budżetowej. Postulaty ujęte w formie konkretnego projektu zgłoszone zostały przez pocztowców właściwym władzom z prośbą o wydanie odnośnego rozporządzenia przez Prezydenta Rzeczypospolitej. (k)

Miary i wagi oddać do kontroli

Bo grożą surowe kary

W pierwszych dniach listopada przystąpił urząd państwowy miar i wag w Łodzi do skontrolowania (cechowania) odważników i wag poszczególnych firm łódzkich. Firmy te zobowiązane są przedstawiać je do kontroli co 2 lata, a w roku obecnym do końca grudnia winny być przedstawione te miary i wagi, które zaopatrzone są w cechę z r. 1924.

Zaznaczyć należy, że przedstawione do cechowania wagi muszą znajdować się w stanie bezwzględnej czystości i w takim stanie winny się też znajdować przez cały czas używania. Zanieczyszczenie bowiem wag powoduje ich psucie i pociąga za sobą znaczne koszty naprawy. (E)

Opłaty szkolne za dzieci urzędników

Zarząd Zw. Z. N. P. przeciwko wprowadzeniu opłat

Zarząd Główny Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich szkół średnich zwrócił się do ministerstwa oświaty z memoriałem w sprawie opłat szkolnych. W roku bieżącym bowiem ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie mocą którego dzieci urzędników państwowych kształcące się w gimnazjach państwowych, obowiązane są do wnoszenia opłat do kasy gimnazjum w

wysokości 42 zł. za pierwsze półrocze. W memoriale swym urzędnicy państwowi wskazują na to, że rozporządzenie to sprzeczne jest z konstytucją zapewn. w szkołach państw. bezpłatną naukę. Wobec tego, że suma 42 zł. stanowi ponadto w budżecie urzędnika pokaźną pozycję, memoriał domaga się odwołania wspomnianego rozporządzenia. (k)

Cześć artystyczną poprzedziła wnikliwa, pełna ciekawych dysertacyj historycznych prelekcja prof. St. Borawskiego.

Całość i poziom całej tej uroczystości świadczy

czy dobitnie o duchu w jakim prowadzą swoje świeżo założone gimnazjum dyr. Wierzbicki i Barszczewski.

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA DZIEŃ 30-11.

Godz. 16 Komunikat gospodarczy; godz. 17 Odczyt pt. „Państwo polskie w rozwoju dziejowym” wygl. prof. Henryk Mościcki; 18 Koncert popołudniowy. W programie: Puccini, Costa, Catalani, Giordano, Buzzi-Peccia, Mascagni, Bucalossi, Rossini, Smetana i Niewiadomski; 19 Odczyt pt. „Ameryka łacińska” wygl. prof. Aleksander Januszewski; 19,30 Komunikat rolniczy; 19,45 Rozmaitości; 19,55 XX-ty wykład z cyklu „Polska filozofia narodowa”, wygl. prof. W. Mileski; 20,30 Odczyt pt. „Roman Statkowski”, wygl. p. A. Wieniawski; 20,30 Koncert wieczorny. Wieczór kameralny, poświęcony twórczości Romana Statkowskiego; w programie: Kwartet smyczkowy e-moll Nr. 5. Do brunetki, 6 preludjów. Oberek op. Nr. 2. Sygnał czasu i komunikaty prasa sa.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 29-go listopada.

WALUTY I DEWIZY:

- Dol. St. Zjedn. 8.99.
- Belgia 125,52
- Holandja 360.75
- Londyn 43.68
- Nowy Jork 9.00
- Paryż 33.28.
- Praga 26.72
- Szwajcaria 174.00
- Włochy 38.55
- Wiedeń 127.27.

Mocniejsza dewiza na Paryż.

AKCJE.

Bank dyskontowy 9.80; Bank handlowy 3.10; Bank Polski 81.50; Bank przem. polski 0.11; Bank zachodni 1.35; Bank zjedn. ziem pol. 1.50; Bank Zw. sp. zar. 5.50; Brown.-Boweri 5,50; Siła i Światło 22,50; Czersk 0.35; Gosławice 39.00; warsz. Tow. fabr. cukru 3.45; Firlej 21.00; Łazy 0.12; „No bel” 2.50; Węgiel 69.50; Fitzner 2.00; Lilpop 16.00; Modrzejów 3.85; Orfhweii 0.23; Ostrowiec 7.60; Parowozy 0.29; Pocisk 1.26; Rudzki 1.14; Starachowice 2.20; Zieleniewski 12.50; Zawiercie 14.50; Żyrardów 11.15; Borkowski 1.20; Spirytus 2.00; Majewski 17.50.

DOLAR W ŁODZI.

(AW.) Dziś w godzinach wieczornych dolar notowany był 9.01 w płaceniu, 9.01 i pół w żądaniu.

Do akt. Nr. 3465 1926 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1926 roku od godziny 10 rano w Łodzi przy ulicy Gdańskiej pod Nr. 68 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Rafała i Drazli Hirszów i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 730. 6825.

Łódź, dnia 27 listopada 1926 roku.

Komornik (—) JAN RZYMOWSKI

Do akt. Nr. 2465 1926 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 grudnia 1926 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 115 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Teodora Juliusza Arnolda i składających się z narzędzi ślusarskich oszacowanych na sumę zł. 1130. 6824.

Łódź, dnia 26 listopada 1926 roku.

Komornik (—) JAN RZYMOWSKI

Kto chce być obywatelem Państwa

MUSI ODSŁUŻYĆ WOJSKOWOŚĆ.

Jak wiadomo, na podstawie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, osoby które nie stawily się do służby wojskowej są pozbawione obywatelstwa polskiego. W związku z tem Urząd Wojewódzki otrzymał okólnik z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który zwraca uwagę jak należy postępować w stosunku do tych osób. A więc osoby

te o ile powracają do kraju nie jako obywatele innych państw, powinny być pociągnięte do odpowiedzialności karnej i wcielone do wojska. Nadto, okoliczność że odbędą one służbę wojskową nie nadaje im jeszcze obywatelstwa polskiego z powrotem. Prawa obywateli osoby te mogą uzyskać jedynie w formie nadania. (w)

O jednolitą szkołę średnią

DOMAGAJĄ SIĘ JEJ DYREKTORZY GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH.

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi delegat stowarzyszenia dyrektorów gimnazjów państwowych który wziął udział w obradach stowarzyszenia w Warszawie. Według udzielonych nam informacji zostały powzięte na obradach następujące uchwały: Zarząd główny stowarzyszenia dyrektorów gimnazjów państwowych, pisząc się na koncepcję jednolitej szkoły, przyjmuje w

zaadzie szkołę jako nadbudowę szkoły powszechnej. żąda jednak okresu przejściowego, którego terminem końcowym winno być zrealizowanie zagadnienia sieci szkolnej i przynajmniej musu szkolnego, zrealizowanie postulatów pełnej kwalifikacji nauczycielskiej i uzgodnienie programów szkoły powszechnej i średniej, jako jej nadbudowy. (w)

Złodzieje fal eteru

ENERGICZNE POSZUKIWANIA RADJOPAJĘCZARZY W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy dykcja poczty przystąpi w dniach najbliższych do energicznej kontroli radjoodbierników w Łodzi. Ze statystyki bowiem przywozu i urządzeń radjowych wynika, iż w Łodzi istnieje conajmniej dwa razy więcej aparatów niezarejestrowa-

nych, niż rejestrowanych i opłacających należną takse. Kontrola tych nielegalnych aparatów jest nader utrudniona, gdyż nie posiadają one przeważnie anten zewnętrznych. Mimo tych trudności, dykcja poczty przedsięwzięć wszelkie środki zaradcze. (w)

Starania sanatorów o wygody Żydów.

KUCHNIE KOSZERNE W WOJSKU.

W niektórych garnizonach wojskowych zostały uruchomione koszerne kuchnie żydowskie dla żołnierzy wyznania mojżeszowego. Sumy potrzebne na produkty daje Rząd, przyczem wypłaca odnośne kwoty przypadające na wyżywienie każdego żołnierza. Kuchnie nowopowstałe zostały dostosowa-

wane ściśle do wymagań rytualnych religii mojżeszowej, przytem dla odróżnienia naczyń koszerne od innych umieszczone są na nich napisy „koszer”. Jak się dowiadujemy kuchnie te nie cieszą się liczną frekwencją wyznania mojżeszowego, gdyż wielu żydów wojsk. jada w kuchni ogólnej. (U)

Niech pan będzie uprzejmy i podpisze mi wekslek.

O SANACJE STOSUNKÓW HANDLOWYCH W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy, sfery kupieckie zamierzają wszcząć starania w kierunku zwalczania obiegu weksli, niewynikających z faktycznego obrotu towarowego czyli t. zw. weksli grzecznościowych. Wielkie zaniepokojenie bowiem wywołuje sprawa podpisywania weksli przez subjektów firm handlowych w zastępstwie ich właścicieli. Niektóre firmy o charakterze spekulacyjnym, nie mając pewności, że w terminie znajdą dość gotówki

by weksle swe wykupić, a chcąc uniknąć ich zaprzestowania dają weksle do podpisu swym pracownikom, subjektom i kucharzom. Wypadki tego rodzaju zdarzają się bardzo często. Są one bardzo szkodliwe z punktu widzenia prawidłowego handlu, gdyż szerokie sfery klienteli, wierzycieli i innych osób zainteresowanych tracą możliwość kontroli nad ilością zobowiązań wekslowych danej firmy. (w)

Właściciel przedsiębiorstwa, jeśli jest własnym pracownikiem,

MUSI UBEZPIECZYĆ SIĘ W KASIE CHORYCH.

Kasa Chorych została powiadomiona przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Warszawie, że współwłaściciel przedsiębiorstwa, zatrudniony w niem jako pracownik podlega obowiązkowi przymusowego ubezpieczenia na wypadek choroby. Obowiązek ten motywowa-

wany jest tem, że o zabezpieczeniu na wypadek choroby decyduje fakt zatrudnienia na podstawie stosunku służbowego, bez względu na to, czy to zatrudnienie jest jedynym lub chociażby głównym źródłem utrzymania zatrudnionego. (w)

ZYCIE SPORTOWE.

Uwagi o wychowaniu sportowem młodzieży.

Sport ma za zadanie nie tylko rozwój mięśni, lecz w założeniu swym ma spełniać poważne zadania wychowawcze.

Poczucie karności i duch rycerskości są najpotężniejszymi czynnikami moralnymi w sporcie. Więc karności i rycerskość są tym ideałem, do którego dążyć musi każdy sportowiec, o ile naturalnie chce zasłużyć na to imię.

Nie wystarczy mieć dobre wyniki, trzeba się umieć zachowywać sportowo.

Sport jest jednym z najpoważniejszych czynników społeczno — wychowawczych i jako taki zajmuje zaszczytne miejsce we wszystkich państwach kulturalnych.

Każdy sportowiec powinien być przede wszystkim gentelmanem, stojącym umysłowo na odpowiedniej wysokości.

Sport hartuje ludzi w walce, lecz w walce rycerskiej. Dlatego też i przepisy zawodów sportowych są odpowiednio ułożone. Nie jest rycerskiem umyślnie uszkodzenie przeciwnika, jak to u nas niestety bardzo często przyjęto stosuje się w piłce nożnej, a już wcale nie rycerskością, lecz dowodem złego wychowania jest rozpoczynanie sprzeczek z sędzią, lub z przeciwnikami na boisku.

Dobre wychowanie sportowe nakazuje zupełną lojalność i podporządkowanie się orzeczeniu sędziego nawet gdyby się miało pewne wątpliwości w kwestji słuszności orzeczenia. Tem więcej na potępienie zasługują obelżywe okrzyki pod adresem sędziów ze strony sportowców — widzów.

Nie jest objawem dobrego wychowania sportowego dążyć w drodze protestów do zaakceptowania przypadkowych wyników. Prawdziwy sportowiec ma zawsze otwartą drogę do udowodnienia swojej słuszności. Jego wyniki — produkt wytrwałej pracy — są stałe, nie zaś przypadkowe.

Sport przyzwyczajają również sportowca do ponoszenia ofiar. Ofiary te są natury etycznej (wstrzemięźliwość od palenia, alkoholu i życia płciowego) i natury materialnej (kupowanie ekwipunku przez sportowca, utrzymanie go w dobrym stanie, praca ideałowa dla rozwoju sportu).

U nas władze klubów za mało zwracają uwagi na stronę moralną młodzieży sportowej. Wychowanie sportowe wymaga również przestrzegania zasad higieny. Czystość

ciała, oraz czyste i schludne ubranie musi być jednym z najgłówniejszych przykazań sportowca.

Poszanowanie słabszego przeciwnika, poszanowanie władz klubu, a także innych władz sportowych oraz wydanych przez nich

przepisów jest rzeczą konieczną.

Sportowiec polski może liczyć na poparcie społeczeństwa o tyle, o ile zdoła je przekonać, że uprawianie sportu przyczynia się do podniesienia kultury życia publicznego.

S. W. Z.

Turyści - R.T.S. „Widzew” 1:1 (1:0)

PRZEBIEG GRY.

Niedziela popołudniu, boisko przy ul. Wodnej. Zaczyna Widzew, lecz Turyści odbierają piłkę i przynoszą się na pole karne przeciwnika.

W pierwszej połowie zaznacza się przewaga mistrza Łodzi, którego napad gra świetnie w polu, lecz nie szczególnie przy bramce. Kulawiak kilkakrotnie z dogodnych sytuacji strzela w aut lub przenosi. To samo czynią i inni napastnicy. W 16 minucie schodzi z boiska kontuzjowany Berłowski (Widzew), na którego miejsce po kilku minutach wchodzi Kozal. W 25 min. Hermans strzela pierwszą bramkę. Do przerwy 1:0, kornarów 2:1 dla Turystów.

Po zmianie stron „Widzew” więcej na frontie, rezultatem czego zdobywa Bałczewski w 6 min. wyrównującą bramkę. Widzewiacy zachęcani powodzeniem atakują nadal. Uzyskują oni jeszcze

jeden niewyzyskany kornier i rozpoczyna się od tej pory przewaga Turystów.

W międzyczasie mistrz Łodzi uzyskuje trzy po sobie następujące kornery — niewyzyskane. Po trzecim kornierze, obrona „Widzewa” wybija na boisko piłkę, którą otrzymuje Bałczewski i po kombinacji ze Strzelczykiem, strzela pierwszy bramkę. Sędzia bramki nie uznaje twierdząc że był spalony. Wskutek zapadających ciemności — przerwa zawody na 15 minut przed końcem.

U Turystów dobrze grała rezerwowa obrona (Kokosiński i Niewiadomski), Lass, Hinz, Kubik Ol. i Michalski II. W „Widzewie” bramkarz, Nurczyński Pułdźlarz i Kowalewski.

Gra była prowadzona w ostrem tempie. Grała na siebie szli ostro, lecz nie grała brutalnie. Publiczność 500 osób. (K. B.)

Pogoń mistrzem Polski.

PCGON — POLONIA 1:0 i 1:0 T.J. 2:0.

Sprawa tytułu mistrza Polski w piłce nożnej została ostatecznie wyjaśniona. Dotychczasowy mistrz Polski Pogoń lwowska w meczu decydującym (dogrywka 45) pokonała warszawską Polonię w stosunku 1:0. Jak wiadomo pierwszy mecz odbył się we Lwowie w opłakanych warunkach atmosferycznych i prowadzony był tylko 45 minut, przyczem zwyciężyła Pogoń 1:0. Dziś na skutek zarządzenia P Z P N odbyło się we Lwowie dokończenie pierwszego meczu i znów w dogrywce 45 min. Pogoń zwyciężyła 1:0. Bramkę uzyskał w 37 min. Szabarkie-

wicz. Razem zatem w obu 45 minutowych meczach zwyciężyła Pogoń w stosunku 2:0, czyli 3 punktami zdobyła tytuł mistrza Polski na rok 1924. Drugie miejsce posiada Polonia 3 pkt., trzecie Warta 3 pkt. Po oficjalnym meczu o mistrzostwo Polski, odbył się we Lwowie mecz towarzyski (45 min.) między temi drużynami. Zwyciężyła Polonia 1:0. Bramkę zdobył Zimowski w 17 min. Cała gra prowadzona ze stałą przewagą Pogoni. Polonia we Lwowie podobała się ogólnie. Sędziował b. dobrze p. Rutkowski z Krakowa. Publiczności 5,000.

Zwycięstwo łodzian.

L.K.S. W WARSZAWIE ZWYCIĘŻYŁ LEGJĘ 2:1 (1:1).

(C—S) Jak wiadomo, warszawska Legja zaprosiła w ostatniej chwili przez specjalnego wysłannika naszą drużynę ex mistrza Ł.K.S. do Warszawy na towarzyskie zawody w piłkę nożną. Zawody odbyły się w dniu onegdajszym na boisku w Agrykoli. Mecz wygrali łodzianie w stosunku 2:1 (1:1) Ł. K. S. wystąpił bez Cylla i Otta ze Stollenwerkiem na prawym skrzydle Legja bez Sobol

ty i Łańki. Gra nadzwyczaj ciekawa w szczególności w sytuacjach podbramkowych. I góla zdobywa Miller w tłoku, wyrównuje Krawuś z przeboju. Po zmianie stron przysgniała Ł. K. S. i przez Langego uzyskuje zwycięskiego gola. W Ł. K. S. podobali się Stollenwerk, Lange i Gałeczki w Legji Śliwa.

Publiczności mało. Sędzia p. Walczak,

Piłka siatkowa.

W ubiegłą sobotę odbyły się zawody piłki siatkowej w sali Niemieckiego Gimnazjum.

P. SZ. H. Ż. — GIMN. P. PRYSSEWICZ 26:21 (11:15).

Drużyna gimn. p. Pryssewicz, występująca pierwszy raz w tym sezonie, grała słabo. Nie lepiej grała też i P. Sz. H. Ż. Obie drużyny słabe technicznie; szwankuje również serwowanie.

Pierwsza partja upływa z lekką przewagą drużyny p. Pryssewicz, która wygrywa 15:11.

W drugiej części gry zwyciężają „Ostrowski” 15:6.

Z gimn. s. Pryssewicz należy wymienić dobrze grającą Chwiałkowską i Konównę; z P. Sz. H. Ż. Kowalską, Michalską i Wróblewską.

Sędziował b. dobrze p. prof. Robakowski.

GIMN. P. WIŚNIEWSKIEGO

„OSWIATA” 27:24 (15:9).

Druga porażka mistrza Łodzi w tym sezonie. Drużyna gimn. p. Wiśniewskiego z miejsca przysgniała przeciwnika, oszałamiając go zupełnie. „Oświata” nie może przyjąć do głosu i przegrywa Iszą partję 9:15. Druga połowa gry przynosi zwycięstwo mistrzowi Łodzi (15:12) co prawda, lecz zawody te ostatecznie przegrywa. (K. B.)

WYNIKI ZAWODÓW ZAMIEJSC.

(C—S) W Warszawie: Zawody o mistrzostwo robotnicze: Skra—Pociąg 4:2 (4:0) Orkan—Askoła 9:0. Gra towarzyska: Makkabi—Pogoń 3:3.

Katowice: Gościła tu Wisła krakowska, która pokonała Kolejowy K. S. 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Kowalski, Adamczak, Czulak; Amatorski K. S. pokonał Ruch 2:1 (1:1) I.F.C. rozegrał mecz ze Sławia z Rudnik 3:2 (0:1); K. S. Tarnowskie Góry — Bytom 5:3.

Kraków: Cracovia lekko-pokonała Wawel w meczu towarzyskim 4:0 (3:0) Bramki zdobyli: Kubicki 3 i Wójcik 1. Obie drużyny z rezerwowymi. Wisła 1h — Garbarnia 8:2 (3:1).

Poznań: Legja miejscowa uzyskuje z Wartą wspaniały wypik 3:3 (1:1). Warta z 4 rezerwowymi.

Lwów: Hasmona (komb) — K. S. Rekord 5:2, Lechia — 6 p. lotn. 2:2 K. S. Janina (Złoczów) — Pogoń (Stryj) 3:2 (2:1) Mecz o przejście do 1. „A” wygrała K. S. Janina.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 9.

Z D U N:

Sobański Stenkiwicza 91.
WYTWÓRNIE GILZ:
 „Skala”, Al. Kościuszki 41.
SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:
 Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.
ŚNIADANIA, OBIADY, KOLAGJE
SMAGZNE I TANIÓ:
 Kilińskiego 123, bufet Resursy.
FABRYKA SZCZOTEK:
 Szczotki stalowe i metalowe ntc.
 Frantz, Wólczańska 125.
SPÓŁDZIELNIE:
 Słow. „Dźwignia” Wacława 9.
PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:
 Szczepan Pawlicki, Główna 11.

ZAKŁADY STOLARSKIE:

Książkowski, Pułta 5.
SKLEPY GALANTERYJNE:
 M. Czempik, Główna 17.
ZAKŁADY KOWALSKIE:
 Wróblewski, Redwańska 10.
PIEKARNIE:
 Makówka, Przedzalniana 107.
FABRYKI CUKIERKÓW:
 Ziółkowski, Piotrkowska 197.
ZAKŁADY BLACHARSKIE:
 Łyczkowski, Piotrkowska 188.
RESTAURACJA I JADŁODAJNIA.
 St. Łapka, Stenkiwicza 40.
ZAKŁADY ROWERÓW:
 Krzemiński, Piotrkowska 178.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Jastrzębski, Suwalska 16.
MASARNIE:
 Skupiński, Zakątna 64.
 Szwajbe, Piotrkowska 180.
 Sowiński, Piotrkowska 261.
 Rządziński, Konstanyńska 65.
PRACOWNIE OBUWIA:
 Spinkiewicz, Piotrkowska 194.
 Lange, Piotrkowska 124.
 Wesolowski, Aleksandrowska 47.
SKŁADY TOWARÓW LOKCIOWYCH:
 Jabłoński, Przedzalniana 109.
PIWIARNIE:
 Kiełbasiński, Przejazd 85.
 Otto, Radwańska 36.

Kino Spółdzielni
Prac. Państwowych
 ul. Stenkiwicza 40.

ANONS:—Od poniedziałku 6-go
 do środy 15 grudnia w
„Variete”

Początek w dni pow. o godz.
 4, w soboty i niedziele o 2-ej.

Od wtorku 30 listopada do poniedziałku 6 grudnia r. b.
Wielki monumentalny film.

„Chata za wsią”

Dramat w 7-miu aktach osnuty na tie powieści

J. I. Kraszewskiego

Scen. i reżyserja: Artur Twardyjewicz.
 Zdjęcia plenerowe, Maks Eassbender. 66 28

Helonów.

Od 5-go do-go 9 grudnia 1926 r.

III Powszechna

**Wystawa drobiu, gołębi
 psów i zwierząt domow.**

Otwarta od 9 r. do 8 wiecz.
 Wejście Zi. 1 50—Dla dzieci niezacel
 się miód. i szer. 75 gr. W poniedz.
 przed poł. dla dziatwy szkolnej grup
 pami wejście 10 gr.

Miejsce zgłoszeń: 1) Biuro Stew.
 Kilińskiego 85, Alojzy Kamiński i
 2) Alfred Szepe Rzgowska 10, Tel
 45-43.

Lódz Stow. H. Dr.
 Goł. i Zw. Domowych



Na Gwiazdkę!

Tanie Obuwie.

Pierwszorządny zakład szewski
J. Kowalczyka, Cegielniana № 25,
 od 15 listopada do 15 grudnia urządza
wielką wyprzedaż obuwia po cenach najniż-
szych, poczynając od 20 zł.

Towar tylko własnego wyrobu — Robota gwarantowana.

Poszukujemy do Przedzalnii Bawełny

Majstra Oddziału Przygotowawczego

posiadającego dobrą praktykę, szczególnie w Zgrzeblarni.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje Dyrekcja naszej Fabryki
 przy ul. Mijonowej, róg Pl. 4-miejscowej, Pos. Akc. Wyrobów Wól-
 czanich i Bzwanicznych T. i J. Stawert w Łodzi. 6809-3

Drobne ogłoszenia

Nauka i wychowanie.

RUTYNOWANY nauczyciel
 muzyki u
 dziela lekcji gry skrzypcowej,
 Oferty sub „S” do Rozwoju.
 4522-1

Student udziela tratem-
 tyki, łaciny, tizy-
 ki, języków. Kilińskiego 98-3.
 na prawo, druga brama. s. 3-4
 4447-1

Tanio! gruntownie udzie-
 lam lekcji muzyki
 na skrzypcach, fortepianie man-
 colinie, gitarze oraz teorii. A-
 matorem metodą srodową in-
 strumety naty na miejscu, Zie-
 lona 13-24

proju szenia i pasowania wy-
 uczu, pracownia ubiorów
 damskich i dziecińczych oraz
 bieżniarstwa haftu i fillet, Ze-
 romskiego (Pańska) 45 m. 52
 of. II wejście parter.
 4614-2

Sprzedaż.

Do sprzedania kasa żelazna nie
 duza. Informacje w sprawach
 pisania, próś i podań. Polu-
 dniowa Południowa 28 m. 15,
 front lewe wejście 9-10 rano,
 5-6 po poł. 4543-7

maszyna nowa do cięcia dru-
 tu płaskiego na płehy do
 sprzedania tanio. Stacja Rogow
 Stanisław Królikowski.
 4630-3

Obuwie trwałe, zgr. bne tanio
 na „Kredyt” ul. Nawrot
 15-1 p. 4566-8

Wypię oraz sprzedaję różne
 meble, dywany, futra, sard-
 robę meszyn do szenia. Piacę
 najniższe ceny. Gdańska (Diu-
 ga) 44 front w sklepie, dojazd
 tramwajami 6 i 8. 4577-8

Maszynę damską Singera pra-
 wie nową sprzedam. Go-
 bta 8, sklep, 4570-1

Meble do sprzedania gardero-
 by, szafy, łóżka, nocne szaf-
 ki u stolarza Lipowa 47.
 46 8-1

Sprzedam 2 magle wraz z 10-
 kalami. Wiadomość Kilińskie
 go Nr. 94 Dąbek. 4645-3

Sklep spożywczy do sprzedania
 w Rudzie. Staro ruda 5.
 464-1

Pó domu murowanego o 4 miesz-
 kaniach do sprzedania. Ul.
 Łaskowa 15. 4643-3

Sklep kolonialno-spożywczy do
 sprzedania. Ul. Konstany-
 nowska 86. 4648-5

Sprzedam tanio mleczarnię z
 urządzeniem lub bez. Wiad-
 omość mleczarnia „Promi” Kili-
 ńskiego 93. 4646-3

Posady i prace.

zaofiarowane.

potrzebna prasowaczka na
 drobniagi i koszule Gdańska
 № 5. 3 18-1

potrzebny chłopiec na posyłki
 Łódz, ul. Stenkiwicza 71
 Bolesław Mizera. 4642-2

Lokale i mieszkania.

przyjmę kolejarza lub tramwa-
 jarza na mieszkanie. Oferty
 pod „mieszkanie”. 4647-3

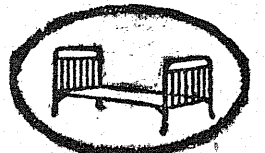
Różne.

kuszerka Pipikowa przyjmuje
 zamówienia pań. oraz mas-
 że. Piotrkowska 152.
 4617-10

Przybłąkał się pies czarny, do-
 berman, odebrać można za
 zwrotem kosztów. Rokietńska
 11. m. 25 I wejście. 4580-1

Piekarnia do wydzierżawienia
 od zaraz. Wiadomość na
 miejscu. Chojny ul. Prynhypal-
 na 30. 4634-1

Przybłąkał się pies od polowa-
 nia, odebrać można za zwro-
 tem kosztów Chojny w. Dąbro-
 wa 22 4638-3



Łóżka

metalowe, materace druciane
 wyscielone, wózki dziecięce u-
 mywalki najdogodniej i najtaniej

„Dobropol”

Piotrkowska 73
 w podwórzu. 6689

Po przyjeździe z Paryża

udziela lekcji języka francuskiego
 go osoba młoda i energiczna
 posługuje się najnowszymi me-
 todami nauczania, ręczy za
 sukces. Akcent czysto paryski
 Zgłoszenia do Adm. Rozwoju
 pod „Paryżanka” 4 86-0

Komplety języka francuskiego

urządza nauczycielka, silna fa-
 chowa o pierwszorzędnym pa-
 ryskim akcencie, Oferty przy-
 jmuje adm. Rozwoju pod „Kom-
 plety języka francuskiego
 4611-4

Na wypłatę!

Obuwie
 Manufakturę
 Galanterje
 Jedwab
 Fijanki
 Piotrkowska 37
 (w podwórzu) 6812
 Krawiec na miejscu.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr, komunikaty 25 gr.
 za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad
 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tek-
 stem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-
 jum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-j w., po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie
 odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u
 p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-R. (Księgarnia Krzyżanow-
 skiego), w Kowlu Sadowa 4 (Wołyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 150; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.